



# SPORT

## Od dziś w hali Spolem międzynarodowy turniej koszykarek

Dziś w Hali Spolem rozpocznie się trzydniowy międzynarodowy turniej koszykarek. Jak poinformował nas wczoraj przez OKKos, w Łodzi — Piotr Grucik, obok pięciu zawodniczek zespołu ŁKS i pabianickiego Włókniarza oraz drugoligowej drużyny Łódzkiego Widzawa wystąpi wrocławski Sześć i zespoły zagraniczne.

Potwierdziły przyjazd do Łodzi koszykarki pierwszoligowych zespołów z Bułgarii (Lokomotiw Sofia) i Węgier (Szeel Szeged). Łódzki turniej rozgrywany będzie według nowych przepisów ustalonych przez władze Międzynarodowej Federacji Koszykarskiej.

W piątek, o godz. 16.30 Koszykarki ŁKS spotkają się w towarzyskim spotkaniu z drugoligową drużyną Widzawa (godz. 16.30). W Pabianicach Włókniarz zmierzy się z Lokomotiwem Sofia (godz. 16.30). W zespołach wrocławskich wystąpią cztery zawodniczki z reprezentacji narodowej tego kraju, która wywalczyła na ostatnim ME srebrny medal: Alicja Plewka, Iwanowa, Dymitrowa, Czubańska oraz utalentowana młoda zawodniczka — Rangielowa.

Po uroczystym otwarciu imprezy (godz. 17.45) odbędzie się w hali Spolem mecz Sześć Wrocław — Szeel Szeged.

Sympatykom koszykówki, którzy wybiorą się do hali Spolem i pabianickiego Włókniarza, chcielibyśmy przekazać najważniejsze zmiany w

przepisach sędziowskich, o których poinformowaliśmy wczoraj dwaj znani łódzcy arbitrzy — J. Linkowski i Zb. Wójcik. Wprowadzona decyzja władz FIBA modyfikacja przepisów zmierza do ustrakcyjowania spotkań m. in. poprzez zrównanie w prawach zawodników ataku i obrony oraz znieważanie przewagi „wysokich”.

Najważniejsze postanowienia FIBA (na parkietach koszykarskich naszego kraju nowe przepisy obowiązują od początku września), to zastosowanie „strefy neutralnej” (30 cm) między zawodnikami ustawiającymi się przy egzekwowaniu rzutów osobliwych, skrócenie przebiegu w grze, wprowadzenie „linii 3 rzutów” i siedmiu przewinień dla drużyny. (wrb)

## W każdą sobotę...

...wrocławskie i październik br. Spolem organizuje dla dziewcząt i chłopców z Balut, a także młodych mieszkańców pozostałych łódzkich dzielnic, wiele interesujących imprez sportowo-rekreacyjnych. W czasie zawodów przeprowadzony będzie nabór chłopców do sekcji kolarskiej (roczniki 1970-72) oraz dziewcząt i chłopców do sekcji łuczniczej (roczniki 1971-73) i strzeleckiej (roczniki 1969-70). Początek zawodów w każdą sobotę o godz. 11.

## W hali ChKS wystąpią siatkarki

Kolejną międzynarodową imprezą, która rozpoczyna się dziś w hali ChKS, będzie międzynarodowy turniej siatkarek. Zorganizowany on został dla uczczenia 40-lecia powstania PRL ma na celu popularyzację tej dyscypliny sportu w dzielnicy Chojny-Zatorze oraz będzie sprawdzianem dla pierwszoligowych zespołów przed rozpoczynającym się za półtora miesiąca rozgrywkami ligowymi.

O puchar prezesa Chojńskiego Klubu Sportowego — Krzysztofa Czarnoty rywalizować będzie 8 zespołów: Sławia Bratysława (CSRS), aktualny mistrz Polski, Wisła Kraków, wicemistrz — Czarni Słupsk, trzecia drużyna minionego sezonu — Piomien Sosnowiec, czwarty zespół w ubiegłym roku — Start Łódź, ŁKS oraz dwa zespoły beniaminka ekstraklas, byłego mistrza Polski — ChKS.

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszej wzięły udział Wisła Sławia, ŁKS, ChKS II, w drugiej Czarni, Piomien, Start i ChKS I. W eliminacyjnych spotkaniach zespoły grają w grupach systemem każdy z każdym w trzech setach. Dopiero w meczach finałowych gra się do trzech wygranych partii.

Nagrody dla najlepszej zawodniczki

## Na kortach ŁKS...

W piątek, sobotę i niedzielę odbędzie się finałowy turniej dorocznego turnieju tenisowego Grand Prix 1972. Losowanie i początek gier 14 września o godz. 15.30.

## W SKROCIE

Po raz pierwszy od prawie dwóch lat Ch Lloyd pokonała swą słynną i bardziej utytułowaną rywalkę M. Navratilova.

Zawodniczki zmierzyły się w pokonowym meczu w ramach Bernadette (Kallifornia) w Łodzi w finale „US Open”. Tym razem w trzech setach zwyciężyła Lloyd 6:2, 7:6.

Hokeiści Szwecji po niespodziewanie wysokim zwycięstwie 9:2 (4:0, 2:0, 3:2) nad USA awansowali do finału wielkiego turnieju hokejowego „Canada Cup” w meczu o 1. miejsce rywalizacji Szwedów będą zwycięzcą drugiego meczu półfinałowego ZSRR — Kanada.

11 września minister spraw zagranicznych Meksyku Bernardo Sepulveda Amor udekorował w siedzibie ministerstwa orderem „Águila Azteca” polskiego trenera lekkiej atletyki Jerzego Hauslebera, który w ciągu 10-letniej pracy w Meksyku wychował wielu zawodników zdobywających złote medale na Igrzyskach panamerykańskich.

Wśród zaproszonych gości byli m. in. przedstawiciele władz sportowych Meksyku a także Poloni meksykańskiej.

Piłkarska reprezentacja Grecji — z wicemistrzem w eliminacjach „Macedonia” rozegrała w Złoczku towarzyski mecz z drugą drużyną NRD. Grecy przegrali 0:1 (0:1), tracąc bramkę ze strzału Guetschowa w 75 min.

14 km. na stadionie olimpijskim w Tokio wystąpiła lekkoatletyczna reprezentacja NRD, ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Włoch, Węgier, Japonii oraz reprezentacja Azji. Przed kilkoma laty, kiedy nastąpiła brawa w szóstce światowej w imprezie tej startowali również Polacy. Tym razem nasze miejsce zajął Węgry.

Podczas gdy reprezentacja Argentyny toczyła zwycięski mecz z NRD, największa gwiazda piłkarska tego kraju D. Maradona rozgrywał w barwach swojego nowego klubu Napoli mecz towarzyski. Drużyna włoskiej pokonała na własnym boisku Fiorentina 3:1 (1:0), a jedyną z bramek zdobył Maradona.

Był również udział w Zmudy w meczu reprezentacji Polski z Finlandią, miał udział w porażce Cosmos Nowy Jork, nowego klubu tego piłkarska, w rozgrywkach NASL. Mimo swojej przewagi drużyna nowojorska przegrała z Golden Bay 0:1 zachowując jednak szansę awansu do ćwierćfinału faz rozgrywek.

W finałowym meczu kwalifikacyjnym turnieju mistrzostw Europy w koszykówce Polska pokonała w Londynie Belgię 62:76.

Polscy hokeiści przegrali w meczu o puchar „Soviet League Sportu” z Krynkami Sowieckim 0:1.

## XX-lecie Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach

W Instytucie Warzywnictwa w Skierniewicach rozpoczęło się 13. biennale symposium naukowe z okazji 20-lecia tej placówki.

Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach powołany we wrześniu 1964 r. jako samodzielna jednostka naukowo-badawcza w resorcie rolnictwa, jest kontynuatorem prac badawczych w tej dziedzinie zapoczątkowanych w okresie międzywojennym przez SGGW w Warszawie i rozszerzonych następnie przez Zakład Warzywnictwa Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

W minionym 20-leciu powstały nowe zakłady badawcze w Skierniewicach, a dziesięć warzywniczych zakładów doświadczalnych działa w terenie. Prace badawcze prowadzone przez ok. 400-osobową kadre naukowo-techniczną obejmują kompleksowo wszystkie zagadnienia dotyczące produkcji warzywniczej.

Instytut Warzywnictwa współpracuje ze wszystkimi uczelniami rolniczymi w kraju oraz z podwy-

mi placówkami, za granicą. Jego pracownicy w minionym 20-leciu przygotowali ponad 2800 publikacji naukowych i popularnonaukowych.

W pierwszym dniu symposiumu zasłużonymi pracownikami instytutu wręczono odznaczenia państwowe i dyplomy.

## Egzekutywa KŁ PZPR oceniła sytuację w środowisku kultury

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KŁ PZPR — Tadeusza Czechowicza obradowała wczoraj Egzekutywa Komitetu Łódzkiego partii. Posiedzenie poświęcone było sytuacji społeczno-politycznej w łódzkim środowisku kultury, ze szczególnym uwzględnieniem środowisk twórczych.

Ocena dokonana przez Wydział Kultury KŁ PZPR i uzupełniona w wystąpieniu sekretarza KŁ PZPR — Andrzeja Hampła była podstawą do dyskusji. Stwierdzono w niej w zasadzie zadowalający stan sytuacji społeczno-politycznej w tych środowiskach. Mówiono także o miejscu Łodzi na mapie kulturalnej kraju oraz o potrzebie tworzenia lepszego klimatu dla pracy twórców poprzez organizowanie zauważalnych w kraju imprez artystycznych przyciągających odbiorców i satysfakcjonujących środowisko.

Egzekutywa KŁ PZPR zapoznała się też ze stanem wykonania zadań wynikających z uchwały XIII Plenum KC PZPR, przebiegiem obchodów 40-lecia PRL oraz pracami organizacyjnymi związanymi z najbliższym posiedzeniem plenarium KŁ PZPR, które poświęcone będzie sprawom oświaty, kształcenia i wychowania młodzieży.

Wrocławiu rozpoczęły się 13. biennale Ogólnopolskie Spotkania Muzykujących Rodzin. Udział w imprezie bierze ponad 70 rodzin z całego kraju — łącznie ok. 600 osób.

Zmarł CZŁOWIEK — LEGENDA POLSKIEJ OPERY. W wieku 84 lat zmarł 13 bm. w Krakowie wybitny śpiewak operowy, pedagog i działacz społeczny — Stanisław Lachowicz.

DOROCZNA NARADA SZEFÓW AGENCJI PRASOWYCH KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH. W stolicy Mongolii odbyła się kolejna narada szefów agencji informacyjnych i prasowych krajów socjalistycznych oraz wielu państw rozwijających się o orientacji socjalistycznej. Z Polski reprezentowane były PAP, CAF i Interpress.

WIZYTA DELEGACJI SADU NAJWYŻSZEGO PRL W MONGOLII. Na zaproszenie przewodniczącego Sądu Najwyższego MRL B. Czmiłdy — w Mongolii przebywała delegacja Sądu Najwyższego PRL pod przewodnictwem pierwszego prezesa prof. dr Berutowicza.

ROZMOWY W SPRAWIE UMOWY KULTURALNEJ NRD — RFN. 13 bm. w ministerstwie spraw zagranicznych NRD w Berlinie kontynuowane były rokowania w sprawie zawarcia umowy kulturalnej pomiędzy rządami NRD i RFN.

ROZMOWY MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH. Irańska agencja prasowa IRNA podała, że przebywający z wizytą w Teheranie minister spraw zagranicznych Pakistanu Yaacub Khan oświadczył w środę, iż popiera propozycję Iranu w sprawie uśmieszczenia z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

WZRASTA LICZBA OFIAR POWODZI W BANGLADESZU. W Dhace podano w swartek, że katastrofalna powódź w Bangladeszu pochłonęła do tej pory 13 śmiertelnych ofiar. Od maja br. w wyniku powodzi zginęły w tym kraju 574 osoby.

Bez emocji. (Dokończenie ze str. 1)

duże znaczenie społeczne i polityczne wyborów samorządu mieszkańców, w trosce o stworzenie jak najlepszych warunków dla przeprowadzenia tej kampanii, Rada Państwa rozpatrzyła i przyjęła do akceptacji wiadomości zalecenia komisji rad narodowych w sprawie wyborów do organów samorządu mieszkańców.

W kolejnym punkcie obrad Rada Państwa rozpatrzyła propozycje organizacji seminariów i spotkań dyskusyjnych radnych i kadry terenowej administracji państwowej. Wyhodząc z założenia, że w wyniku wyborów do rad narodowych zasadnicze zmiany uległ skład, a jednocześnie wszedł w życie kompleks nowych przepisów prawnych, uznano za konieczne zapewnienie pomocy w upowszechnieniu wiedzy niezbędnej radnym i pracownikom administracji państwowej.

Rada Państwa ratyfikowała umowę europejską o głównych drogach ruchu międzynarodowego (AGR), sporządzoną w Genewie dnia 15 listopada 1970 roku.

Rada Państwa mianowała: — Janusza Stefanowicza na stanowisko ambasadora PRL w Republice Francuskiej; — Andrzeja Konopackiego na stanowisko ambasadora PRL w Etiopii Socjalistycznej; — Józefa Teichmę na stanowisko ambasadora PRL w Republice Grecji. (PAP)

warzywnia filmowców polskich, licząc, że będzie to wkładka i ostra wypowiedź samych twórców o tym co było i co być powinno w polskim filmie.

RENATA SAS

## KONFERENCJA SZTOKHOLMСКА

## Wystąpienie Richarda Luce

Uwagę obserwatorów politycznych na Konferencji Sztokholmskiej zwróciło w swartek przemówienie wygłoszone 13 bm. przez przybyłego w tym celu do stolicy Szwecji podsekretarza stanu w brytyjskim MSZ, Richarda Luce. Przedstawił on wykładnie stanowiska NATO, wypowiedziąc się za przyjęciem w Sztokholmie ograniczonych, wojskowo-technicznych środków budowy zaufania, zgłoszonych przez państwa tego paktu.

Niemniej przyznał, że Konferencja Sztokholmska jest częścią szerszego procesu, którego przebieg warunkuje stan stosunków między Wschodem i Zachodem, pozosta- wiających obecnie wiele do życzenia. Wyraził nadzieję, że w stosunkach tych nastąpi poprawa, podobnie jak w stosunkach radziecko-amerykańskich.

Polityk brytyjski stwierdził dalej, iż jego rząd gotów jest uwzględnić w odpowiedniej deklaracji końcowej Konferencji Sztokholmskiej zasadę nieuciekania się do użycia siły w stosunkach mię-

# 24 godziny

NAGRODY ZA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWE WE WSPÓLPRACY PAN I AN NRD

13 bm. w Warszawie wręczono nagrody, przyznane w tym roku (a po raz trzeci w ogóle) za wybitne osiągnięcia naukowe uzyskane we współpracy Polskiej Akademii Nauk oraz Akademii Nauk NRD.

WSPÓLNE POSIEDZENIE KOMISJI KC PZPR I CK SD. Działalność samorządu rzemieślniczego w świetle ustawy o wykonywaniu i organizacji rzemiosła z 16 września 1972 r. oraz udział członków PZPR i SD w pracach organów samorządu rzemieślniczego — były 13 bm. tematem wspólnego posiedzenia w Warszawie Komisji Organów Przedstawicielskich i Samorządu KC PZPR oraz Zespołu ds. Drobnej Wytwarzalności, Usług, Rzemiosła i Prywatnego Handlu CK SD.

PARLAMENTARZYSCY KOLUMBIJCY W POLSCE. Czwartek 13 bm. był ostatnim dniem oficjalnej 5-dniowej wizyty, która złożyła w naszym kraju na zaproszenie Sejmu PRL delegacja członków Izby Deputowanych Kongresu Republiki Kolumbia, pod przewodnictwem Gustavo Duarte — Niemca.

ORDER SZTANDARU PRACY II KLASY DLA PGR PRZECHLEWO WOJ. ŚLĄSKIE. Państwowe Gospodarstwo Rolne w Przechlewie (woj. śląskie) 13 bm. zostało odznaczone Orderem Sztefardu Pracy II klasy przyznany za ładze za uzyskiwanie wysokich wyników produkcyjnych. W uroczystości wziął udział sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michalek.

ZJAZD POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO W LUBLINIE. W Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpoczął się 3-dniowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Bierze w

Pożar w opoczyńskim hotelu. Wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w hotelu robotniczym należącym do Zespołu Zakładów Płytek Ceramicznych w Opocznie, w woj. piotrkowskim. Jak wstępnie ustalono ogień wybuchł w jednym z pokoiów na pierwszym piętrze dwukondygnacyjnego budynku hotelu (konstrukcja drewniana, pokrycie papą), a przyczyną jego powstania był pozostawiony grzejnik elektryczny, popularne „słoneczko”.

Na szczęście nie było ofiar w ludziach, ale straty materialne są duże. Spłonął około 150m stropodach o wartości ok. 1,5 mln zł.

W akcji gaśniczej uczestniczyło 9 zawodowych i ochotniczych strażaków dożarnych. Dogaszanie ognia trwało do godzin wieczornych.

Zamordował 175 osób. Grasował wzdłuż i w szerz Stanów Zjednoczonych, w Kalifornii, Teksasie, Marylandzie, Luizjanie, Arkansasie i Florydzie. Zamordował co najmniej 175 osób, głównie młode kobiety, które najpierw gwałcił. Najmłodszą jego ofiarą liczyła zaledwie 4 lata. Rejonem, w którym działał najchętniej, była Kalifornia, gdzie dokonał w sumie — jak się podejrzewa — 87 mordów.

Henry Lee Lucas, 48 lat, skazany został łącznie na karę śmierci plus podwójną karę dożywotniego więzienia i 75 lat pozbawienia wolności za trzy mordowania w Teksasie, za które był skazany osobno.

Redaktor depeszy ANDRZEJ WOJCIWICZ. Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

## Pierwszy akt oskarżenia przeciwko sędziemu hitlerowskich „Tribunałów Ludowych”

W 38 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej po raz pierwszy w historii Berlina Zachodniego i RFN postawiono w stan oskarżenia jed-

nego s. z. s. zbrodniarzy z za biurka — sędzię hitlerowskich „Tribunałów Ludowych” — 52-letniego Paula Reimera z Bremy. Prokuratura Berlina Zachodniego zarzuca mu udział w wydaniu w latach 1943-45 97 wyroków śmierci i domaga się uznania go za winnego mordów względnie usiłowań mordów. Agencja DPA podkreśla, że dotąd ani w Berlinie Zachodnim, ani w RFN nie pociągnięto do odpowiedzialności ani jednego byłego sędziego lub prokuratora hitlerowskich „Tribunałów Ludowych”. Dotychczasowe orzecznictwo Federalnego Trybunału Sądowego wychodzi bowiem z założenia, że prawnicy ci trzymali się wówczas obowiązującego ustawodawstwa i są chrześniemi tzw. przysłwiejnym sędziami.

Z informacji DPA wynika, że nie wiadomo, czy Paul Reimer rzeczywiście stanie przed sądem. Rzecz w tym, iż prawdopodobnie prokuratura będzie miała trudności w dostarczeniu dowodów jego winy. Wybitni narad hitlerowskich „Sądów Ludowych” były i teraz, tak więc Reimer będzie miał nadzieję, że głosząc przeciwko wyrokowi śmierci i prawdopodobnie nie będzie można znaleźć świadków, którzy powiedzą przed sądem, że było inaczej.

Program rozwoju środków produkcji dla rolnictwa do 1990 roku. Programy zaspokajania potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej w srodki techniczne oraz rozwoju chemii rolnej do 1990 roku były 13 bm. tematem posiedzenia Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. W obradach, które prowadził przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Manfred Gorywoda, uczestniczył wicepremier: prezes NK ZSL Roman Malinowski i Zbigniew Szalajda oraz przedstawiciele kierownictw zainteresowanych resortów i instytucji.

Prezydium określiło dalszy tok i kierunki prac nad programami lepszego zaspokajania potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej w srodki produkcji do 1990 roku.

## Posiedzenie Rady Państwa

mać o współdziałaniu Państwowej Inspekcji Pracy ze Społeczną Inspekcją Pracy.

Działania — pod kierownictwem związków zawodowych — już w ponad 13 tys. zakładów, w których powołano ponad 41 tys. inspektorów. Podejmują oni, zgodnie z ustawą, w szerokiej skali interwencje wobec zagrożonej bezpieczeństwa pracy i naruszeń prawa pracy.

Rada Państwa wyraziła uznanie dla dotychczasowych działań Państwowej Inspekcji Pracy oraz zaaprobaowała program dalszych przedsięwzięć.

Rada Państwa zatwierdziła uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 27 lipca 1974 r. w sprawie przekazania Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu niektórych spraw należących do właściwości Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz ograniczenia zadań między Miejską Radą Narodową a dzielnicowymi radami narodowymi w Poznaniu.

Rada Państwa ratyfikowała umowę europejską o głównych drogach ruchu międzynarodowego (AGR), sporządzoną w Genewie dnia 15 listopada 1970 roku.

Rada Państwa mianowała: — Janusza Stefanowicza na stanowisko ambasadora PRL w Republice Francuskiej; — Andrzeja Konopackiego na stanowisko ambasadora PRL w Etiopii Socjalistycznej; — Józefa Teichmę na stanowisko ambasadora PRL w Republice Grecji. (PAP)

Warzywnia filmowców polskich, licząc, że będzie to wkładka i ostra wypowiedź samych twórców o tym co było i co być powinno w polskim filmie.

RENATA SAS

## Bez emocji

(Dokończenie ze str. 1)

duże znaczenie społeczne i polityczne wyborów samorządu mieszkańców, w trosce o stworzenie jak najlepszych warunków dla przeprowadzenia tej kampanii, Rada Państwa rozpatrzyła i przyjęła do akceptacji wiadomości zalecenia komisji rad narodowych w sprawie wyborów do organów samorządu mieszkańców.

W kolejnym punkcie obrad Rada Państwa rozpatrzyła propozycje organizacji seminariów i spotkań dyskusyjnych radnych i kadry terenowej administracji państwowej. Wyhodząc z założenia, że w wyniku wyborów do rad narodowych zasadnicze zmiany uległ skład, a jednocześnie wszedł w życie kompleks nowych przepisów prawnych, uznano za konieczne zapewnienie pomocy w upowszechnieniu wiedzy niezbędnej radnym i pracownikom administracji państwowej.

Rada Państwa ratyfikowała umowę europejską o głównych drogach ruchu międzynarodowego (AGR), sporządzoną w Genewie dnia 15 listopada 1970 roku.

Rada Państwa mianowała: — Janusza Stefanowicza na stanowisko ambasadora PRL w Republice Francuskiej; — Andrzeja Konopackiego na stanowisko ambasadora PRL w Etiopii Socjalistycznej; — Józefa Teichmę na stanowisko ambasadora PRL w Republice Grecji. (PAP)

warzywnia filmowców polskich, licząc, że będzie to wkładka i ostra wypowiedź samych twórców o tym co było i co być powinno w polskim filmie.

RENATA SAS

## KONFERENCJA SZTOKHOLMСКА

## Wystąpienie Richarda Luce

Uwagę obserwatorów politycznych na Konferencji Sztokholmskiej zwróciło w swartek przemówienie wygłoszone 13 bm. przez przybyłego w tym celu do stolicy Szwecji podsekretarza stanu w brytyjskim MSZ, Richarda Luce. Przedstawił on wykładnie stanowiska NATO, wypowiedziąc się za przyjęciem w Sztokholmie ograniczonych, wojskowo-technicznych środków budowy zaufania, zgłoszonych przez państwa tego paktu.

Niemniej przyznał, że Konferencja Sztokholmska jest częścią szerszego procesu, którego przebieg warunkuje stan stosunków między Wschodem i Zachodem, pozosta- wiających obecnie wiele do życzenia. Wyraził nadzieję, że w stosunkach tych nastąpi poprawa, podobnie jak w stosunkach radziecko-amerykańskich.

Polityk brytyjski stwierdził dalej, iż jego rząd gotów jest uwzględnić w odpowiedniej deklaracji końcowej Konferencji Sztokholmskiej zasadę nieuciekania się do użycia siły w stosunkach mię-



# LUDZIE I PROBLEMY

Trzech byłych sekretarzy stanu USA — Dean Rusk, Cyrus Vance i Henry Kissinger — występując w telewizji amerykańskiej, zdecydowanie opowiedzieli się za koniecznością regularnych spotkań na szczyście między prezydentem Stanów Zjednoczonych a przywódcą radzieckim.

Wszyscy trzej uważają, że stan obecny jest nie do przyjęcia. Sprawy tak ważne jak rozbrojenie nie mogą być odkładane. Nie można sobie wyobrazić sytuacji, w której nie można by znaleźć drogi do nawiazania dialogu. Brak jakiegokolwiek porozumienia może prowadzić wyłącznie do tragedii.

Według rezultatów ostatniego sondażu, zamieszczonego na łamach „LE MONDE” przytaczająca większość (82 proc.) Francuzów uważa, że ich politycy kładą w Związku Zjednoczonych, rezultat ten jest „oczywistą oznaką kruchości demokracji francuskiej”, 60 proc. ankietowanych uważa, że ministrowie powinni być technokratami, a nie politykami. Jedynie 39 proc. uznało jednocześnie, iż istnieje potrzeba samostanowienia polityków, ponieważ sącicie to wymaga szczególnych umiejętności.

Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) Wydziału Rolnictwa (FAO) skorygowała w dół prognozy dotyczące tegorocznych zbiorów zbóż na świecie. W swoim comiesięcznym raporcie FAO przewiduje, że tegoroczne zbiory zbóż na świecie wyniosą 1136 mln ton t.j. o 19 mln ton mniej niż spodziewano się przed miesiącem, ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne w wielu rejonach świata, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim, Argentynie, Afryce Wschodniej. Mimo to zbiory będą o 119 mln ton wyższe niż w ubiegłym roku.

Agencja odnotowała incydent dyplomatyczny do jakiego doszło w czasie posiedzenia amerykańsko-francuskiego trybunału obradującego w Hadze: dwóch sędziów francuskich pobito arbitra szwedzkiego. Wywołano to niezwykłą ostrą reakcję strony amerykańskiej i rozmowy przerwano. Trybunał — działający od 1961 roku — zajmuje się amerykańsko-francuskimi rozstrzelaniami finansowymi.

Obradująca w Luksemburgu konferencja INTERPOLU (Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej) podjęła stosunkiem głosów 72:71 decyzję o przyjęciu Chin na oficjalnego członka tej organizacji. Po głosowaniu opuścił salę delegaci Tajwanu, a weszli delegaci ChRL.

Z krajów socjalistycznych członkami INTERPOLU są Węgry, Rumunia i Jugosławia.

Minister ds. ochrony środowiska USA — William Clark stwierdził, że niedoczekana koniecznością jest prowadzenie daleko idących poszukiwań ropy naftowej na szelfach kontynentalnych wólk Ameryki. Amerykanie są przyzwyczajeni do ogromnego zużycia benzyny, 31 proc. ropy pochodzi z importu. Jeśli coś się stanie, będzie to szok dla całego ruchu samochodowego w Stanach Zjednoczonych. A coś się stać może bardzo łatwo, chociażby w wyniku wojny iracko-irańskiej. W związku z tym należy zwiększyć fundusze na te poszukiwania. Zrozumieć to powinni wszystkie towaryzystwa naftowe i same znacząca część innych środków przeznaczonych na nowe poszukiwania.

„Wedenście lat po pucsu, który wyniósł go do władzy — pisze AFP — chilijski rząd wojskowy stoi w obliczu kryzysu politycznego i gospodarczego (...). Podczas gdy w roku 1973 politycy konserwatywni, przedsiębiorcy i członkowie klasy średniej domagali się dymisji prezydenta Allonda — dziś ci sami przywiązują się do robotniczych związków zawodowych, związków chłopskich, partii lewicy i centrum, które domagają się odejścia generała Pinocheta. Przeciwnicy reżimu wojskowego skupieni w Sojuszu Demokratycznym Bloku Socjalistycznym i Demokratycznym, Ruchu Ludowym zwierają szereg (...).”

W 1972 r. globalna produkcja przemysłowa Bułgarii była 11 razy większa niż w 1929 r., zaś produkcja przemysłu chemicznego — 820 razy. Dziś przedsiębiorstwa tej gałęzi przemysłu wytwarzają w ciągu 9 dni całą ilość syntetycznego amoniaku, a w ciągu pół dnia — całą ilość tworzyw sztucznych. Spuśc syntetycznych i klejów wyprodukowanych w 1958 r. Od 1958 r. produkcja kwasu siarkowego zwiększyła się 17-krotnie, nawozów azotowych — 14-krotnie, sody kalcyumowej — 15-krotnie, a produkcja petrochemii w ciągu dwóch dekad zwiększyła się 40-krotnie.

Wielkomięski zgiełk zachwycać może już chyba tylko notorycznego snoba. Dla większości z nas jest w najlepszym wypadku złem koniecznym, nieuniknioną ceną, jaką trzeba zapłacić za rozwój cywilizacyjny. Większość z nas też coraz pełniej uświadamia sobie, iż jest to zło tak samo groźne jak na przykład zatrute i zapyłone powietrze. Specjaliści zaś bez trudu wymieniają wiele bardzo konkretnych zagrożeń dla zdrowia człowieka, jakie niesie z sobą stałe oddziaływanie na nadmierne hałas. A hałas, niestety, nie słabnie!

Mam przed sobą opracowanie Biura Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi zatytułowane: „Aktualizacja studium do planu akustycznego m. Łodzi”, a wykonane na zlecenie Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Miasta, który opracowanie to udostępnił mi. Jest ono — tak wskazuje sam tytuł — „aktualizacją” podobnego i wcześniej wykonanego studium (chodzi o studium z roku 1974) i jest równocześnie próbą analizy porównawczej wyników z rozporządzeniem Rady Ministrów z września 1980 roku w sprawie ochrony środowiska przed hałasem i wibracjami, które określa pewne normy i dopuszczalne natężenia hałasu dla rozmaitych — rozmaitych ze względu na pełnione funkcje — terenów z praktycznego punktu widzenia ta część opracowania wydaje się najważniejsza i o tej właśnie zawartości słów kilka.

Autorzy opracowania przechodzą do niej po szczegółowej analizie źródeł hałasu (komunikacja, transport przemysłowy) i po generalnym ustaleniu obszarów o najwyższej uciążliwości akustycznej. Jej maksimum przypada w dwóch miejscach: w rejonie Dworca Kaliskiego i zbiegu alei Mickiewicza i Włókniarzy oraz w rejonie al. Włókniarzy, Obrońców Stalina i Srebrzyńskiej. Ponadto do najbardziej uciążliwych zaliczają rejon ul. Bratysławskiej, al. Mickiewicza, rejon Dworca Fabrycznego od ul. Narutowicza na północy po Armii Czerwonej na południu i Promińskiego na wschodzie, rejon pl. Wolności, rejon ulic Zachodniej, Limanowskiego, Snyceńskiej i Zgierskiej, rejon wzdłuż al. Włókniarzy i torów PKP od Dworca Kaliskiego po ul. DREWNOŚKA, Żabieniec, rejon przemysłowy Piotrkowska—Milionowa—8 Marca i rejon Rzgowskiej w okolicy Dworca Łódź-Chojny. Kilka jeszcze obszarów — przede wszystkim w Śródmieściu — mieści się w klasie określanej jako „uciążliwość bardzo duża”.

Przechodząc do rezultatów przyrównywania faktycznego hałasu w poszczególnych rejonach miasta do przewidywanych dla tych rejonów (ze względu na pełnione funkcje) norm, stwierdzają, że wstępnie, że z reguły rezultaty te nie napawają optymizmem. Z reguły za głośno jest nawet tam, gdzie cisza byłaby nie tylko mile widziana, ale jest wręcz wymagana, np. w okolicach szpitali.

Teren Łodzi podzielony został pod względem funkcjonalnym na pięć zasadniczych grup Góy idzie o grupę I, to w grę wchodzi jedynie obszar chronionego lasu lasieńskiego. W tym wypadku autorzy opracowania nie zauważyli kolizji z obowiązującymi normami. W dalszych grupach jest już gorzej.

W grupie II znajdują się podmiejskie osiedla mieszkaniowe oraz obiekty szpitalne i sanatoryjne. O ile te pierwsze mają na ogół przyzwoite warunki akustyczne (z wyjątkiem Olechowa, Chocianowic i Ustronia), to szpitale i sanatoria, poza



## UWAGA! CORAZ GŁOŚNIEJ!

pojedynczymi obiektami, znajdują się w strefach — jak się to określa — pozanormalnych. Stosowny fragment opracowania stwierdza, że „o warunkach zbliżonych do normy można mówić jedynie w odniesieniu do Szpitala Chorób Płuc przy ul. Okólnej oraz sanatorium w lesie rudzkiem” o „znosnych” zaś w odniesieniu do Centrum Klinicznego Akademii Medycznej przy ul. Nowoży, szpitala przy ul. Kosynierów Gdyńskich oraz budowanego właśnie Szpitala-Pomnika Matki Polki.

Niewiele lepiej jest w pozostałych grupach. Zdecydowanie za głośno jest np. w okolicach większości placówek opieki społecznej (choćby obiektów przy ul. Krzemienieckiej, Jaracza, a przede wszystkim Wróblewskiego i Promińskiego), znosne warunki charakteryzują osiedla akademickie UL przy ul. Lumumby, za to akademicki Politechniki Łódzkiej użytkowane są wyjątkowo niefortunnie. Podobnie w lepszej sytuacji znajdują się placówki naukowe uniwersytetu, choć i tu normy są minimalnie przekraczane;



terenach politechniki „nagłośnione” są za to ponad wszelkie granice. Gdy chodzi o szkoły i przedszkola, nieliczne są przykłady (przy Łanowej, Olimpijskiej, Bala-no-e Wandurskiego i na osiedlu Władcy Bytomskiej) zgodności z obowiązującymi normami.

Spokoju nie znajdziemy też w większości parków, i na terenie wielu ogródków działkowych. Dobrze jest w Parku Kultury i Wypoczynku, Ogrodzie Botanicznym w parku Mickiewicza, ale bardzo źle we wszystkich parkach śródmiejskich. Spokoju nie znajdziemy też w domu gdyż nadmierny hałas panuje w dużej części osiedli mieszkaniowych, nie mówiąc już o centralnej części miasta z jego zwartą, ciasną zabudową.

Na koniec wypadałoby sformułować jakieś wnioski. Piszę „wypadałoby” bo sprawa nie jest wcale taka prosta. Weźmy choćby tę centralną część miasta, o której wiadomo, że na hałas, podobnie jak na zanieczyszczenie powietrza, narażona jest najbardziej Warszawa, co można ewentualnie zrobić to będą i tak półśrodki. Trudno w tej sytuacji nie przychylić się do opinii sceptyków, że dopóki takie będą do centrum, jakie jest — będzie po prostu źle. A ono takie przecież będzie, w każdym razie bardzo jeszcze długo, bo trudno wyobrazić sobie jego generalną przebudowę.

Gdy chodzi o pozostałą część miasta, to na pewno częściowo sytuację poprawiłoby sprawienie taboru tramwajowy, doskonałe nawierzchnie ulic czy rzeczywite przestrzeganie obowiązujących norm przez czemal, który — wbrew potocznej opinii — ciągle zakłada spokój także na zewnątrz (autorzy opracowania odają tu przykład szczególnie drastyczny zakładów „Polino” i sąsiadującej z nim posesji przy ul. Targowej 33, której mieszkańcy narażeni są na wielo, szorstki i związanych z nadmiernym hałasem i organami pochodzącymi z tego zakładu).

Wydaje się jednak, że sprawa zasadnicza byłoby uwzględnienie w przyszłości w większym niż dotąd stopniu szkodliwości hałasu przez planistów, przez ludzi tworzących to miasto i decydujących o jego urbanistycznym kształcie. Do tej pory — o tym przynajmniej świadczą fakty — zagrożenia raczej nie brano pod uwagę.

A co można zrobić? Pomijamy tu już taki luksus jak bardziej dźwiękochłonne materiały budowlane czy doskonałe okna, ale przecież można na przykład tak sztucznie kształtować teren, aby miejsca odosobnienia oddzielane były od ruchliwych arterii komunikacyjnych paszankami czy pasami zieleni, można też i trzeba tak projektować osiedla, aby domy najbliższe tych ruchliwych arterii stawiane były w stosunku do nich szczytami, co już poważnie ograniczy oddziaływanie hałasu. To naprawdę można!

JAN BRZOŹKA  
Foto: A. WACH

INie będzie dziś mowy o historii na serio, chociaż w Istocie temat tkwi w naszej przeszłości i współczesności. Mianowicie... Zdecydowałem się zostać historykiem ufologii. No, nie takim jak pan Däniken, któremu na dowizach nie zbrywa i może głośnie w Ameryce, Afryce i Azji niezbitne dowody pobytu kosmitów na naszym globie. Nie, ja postanowiłem zająć się problemem na miejscu, w miękkich pantoflach, przy regale wypełnionym książkami. Najpierw postawiłem sobie pytanie: dlaczego i kiedy dołperę teraz — w drugiej połowie XX wieku, po zdobyciu Księżyca — spływa na nas taka nagara demensów i tych sympatycznych — czasem niesympatycznych — madralach z kosmosu? Dobrze postawione pytanie, jak powiadają sławcy metodologii badań naukowych, to co najmniej połowa sukcesu. Zająłem więc szybko, że pytanie jest znakomite sformułowane i sadają sobie następne, tym razem pomocnicze: jeśli nie widziane ich w XVIII czy XIX wieku, to gdzie wówczas byli? Odpowiedź wykracza już, niestety, poza metodologię. To po prostu kwestia szczęścia. A szczęście było bliskie — na regale z książkami.

W wydanych w 1972 r. „Pamiętnikach” Natalii Kiekiej, dowody po generale Ludwiku, który poległ pod Ostrołęką w 1831 roku czytamy na str. 433 pod datą 1830 r.:

„Gazety amerykańskie puściły tego roku w świat dziwną wiadomość, a europejskie zaraz powtórzyły i niepoohamowaną ciekawość wywołały. Jakś półmądrzeo za pomocą nadzwyczajnie silnych szkiele dopatrywał się na Księżycu ludzi, kwiatów, a nawet nierogacizny. Najzapaleńszym roznościcielem tej nowiny d'autre monde (z innego świata — O.) jest poczciwy pan Staś Grabowski. Posprowadzał mnóstwo broszur z rycinami, przedstawiają potwory pożyteczne skrzydła od nietoperza, a kształtów od małp. Z zimną krewią stara się mnie przekonać Staś Grabowski o istnieniu ludzi na Księżycu.

Śmieję się i cieszę, że latają za pomocą skrzydeł przyrośniętych błonami, a rozciągniętych od plet, do których są przyręnięte aż do ramion; a świnki, że w podskokach fruwały i kożczy oświadczaając dobrodusze: ponieważ już widzieli ludzi na Księżycu, wynaleziony zostanie niedługo instrument, za pomocą którego rozmawiać z nimi potrafimy. Śmiałam się serdecznie i życzy-

lam Grabowskiemu, żeby ich mowę rozumiał.”

Uradowany tym odkryciem chciałem aby doniesienie sprzed 148 lat skomentował dr Waldemar Lysiak. Niestety nikt nie odbierał telefonu. Podobnie było z mgr Zbigniewem Białym, Prof. Hynek przebywa w Chicago, a rozmowa telefoniczna troszkę by kosztowała, więc zdecydowałem się zagadnąć znanego łódzkiego historyka ufologii mgr W. Zielen-Zielińskiego.

— Co pan o tym sądzi? — Mamy tu przekaz — i co ciekawsze znów wywodzący się z prasy amerykańskiej — o wyjątkowej wadze dla badań nad UFO. Możemy stąd domniemywać, że Księżyc stanowią w XIX wieku bazę przygotowania do wypraw, których jesteśmy dzisiaj świadkami i to na wszystkich kontynentach.

— Dlaczego w literaturze ufologicznej to ważne bądź co bądź odkrycie amerykańskiego badacza nie jest odnotowane?

— Ufologia znajduje się w stadium zalążkowym i dopiero gromadzi niezbędne materiały źródłowe. Myślę, poza tym, że wynalazek tego Amerykanina wyprzedzał jego epokę i jako nieprzystający do ówczesnym etapów rozwoju nauki i techniki został po prostu zapomniany.

— Czym wyróżniłby pan ironię z jaką pani Kieka pisze o całym tym wydarzeniu?

— Pani Kieka była damą z wyższych sfer i jako taka holdowała obowiązującym wówczas kanonom wiedzy akademickiej. Czy nie jest też tak dzisiaj?

— A co pan myśli o tych kwiatkach i nierogaciznie na Księżycu?

— Myślę, że obserwator nie widział kwiatów i trzody chlewniej. Chciał tylko powiedzieć co mu te twory przypominają.

— Dlaczego śladów śladów pobytu kosmitów na Księżycu nie zauważyli astronauty?

— Niech pan zwróci uwagę, że mówimy o wydarzeniu sprzed 148 lat i od tego czasu baza mogła już zostać zwinęta.

— Co się mogło stać z tymi cudownymi saskami?

— Nie wykluczam, że rozczarowany i zmiechęcony wynalazca zniszczył je. Zapoznani genjusze często niweczą swoje dzieło.

Wiara w nadzwyczajne zdarzenia i nadzwyczajne stwory natury jest stara jak świat. Dziś współczesnemu przeciętnemu zjadaczowi chleba łatwiej uwierzyć w kosmitów (uwaga! już nie marzają jak ogień, bo Mars stał się planetą zbadaną), niż biadzić się nad zagadką kwarków czy kwazarów. Idę o zakład że te dwa wielkie odkrycia fizyki i astronomii ostatnich lat są mniej znane niż bajdurki i spotkaniach trzęsienie ziemi, czy o trójkącie bermudzkiej. Po prostu ludzie lubią plotkować opowiadką, przy której nie trzeba pocić szarych komórek. Stąd niebawie zaufanie do szarlatanów.

A przecież już ponad 1800 lat temu Pli-niusz w swej „Historii naturalnej” tak oisał: „(...) utrzymuje się wiara, że wzrok wilka jest szkodliwy i że jeżeli wilk pierwszy spojrzy na człowieka odbiera mu na jakiś czas mowę. Afrykańskie i egipskie wilki są leniwe i małe (choćby tu prawdopodobnie o szakale — O.), zię i niebezpieczne żyją w krajach zimnych. Że ludzie nie mogą przemieniać się w wilki i z powrotem odzyskiwać postać ludzką, to bez wahania musimy uznać za nieprawdę, albo wierzyć we wszystkie baśnie, których przez tyle wieków się nasuchałimy. Skąd jednak wzięła się u ludzi tak uporczywa wiara, do tego stopnia, że używa się nawet wyzwiśka „wilko-tak?”

O wilkołakach ostatnio giucho, chyba że nasza telewizja puści jakiś brytyjski horror. Za to mamy mnóstwo innych dziwów nad dziwy.

Głową muru nie przebijesz. A zatem zapisuję się do szacownego grona ufologów ze specjalnością historyka. Komunikuję to wszystkim zainteresowanym kłaniając się uniżenie.

OMIKRON



INTERESUJĄCA PROPOZYCJA

DOMKI Z SIATKOBETONU

Siatkobeton — to zdaniem speców budownictwa bardzo obiecujący materiał. Wykonuje się go z dość gęstej siatki tkanej lub zgrzewanej z cienkiego drutu o grubości 0,5—1,2 mm, którą zalewa się cementem portlandzkim zmieszany z drobnoziarnistym kruszywem...

Tunel warszawskiego metra



Wprawdzie jeszcze tunel przyszłego stołecznego metra nie istnieje w takiej formie, w jakiej będzie wyglądał za lat kilka, oczywiście na pierwszym etapie, to już obecnie wykonuje się wiele skomplikowanych prac. Chodzi tu nie tylko o roboty budowlano-montażowe. Dużo do zrobienia mają m.in. fachowcy od różnego rodzaju pomiarów, specjaliści od nowoczesnych metod układania, zabezpieczania i utwardzania ścian.

CAF — A. RYBCZYŃSKI

Jak wybawić ludzkość od pragnienia?

1,3 mld mieszkańców Ziemi nie ma dziś w dostatecznej ilości zwykłej wody do picia. Może wydawać się to niewiarygodne, ale codziennie ok. 2,5 tys. osób umiera na świecie nie z głodu czy w wyniku choroby, lecz z powodu pragnienia.

Szacuje się, że świat potrzebuje obecnie na różne potrzeby ok. 2000 kilometrów sześciennych wody rocznie, co stanowi blisko 6 proc. globalnej ilości słodkiej wody istniejącej na Ziemi. W nadchodzącym trzecim tysiącleciu, jeśli utrzyma się obecne tempo wzrostu liczby ludności, rozwoju przemysłu i rolnictwa, zapotrzebowanie na wodę zwiększy się przeszło dwukrotnie i osiągnie 6 tys. do 6,5 tys. km sześć. rocznie.

OZY ZNAJDZIE SIĘ WYJSCIE

Praktyka wykazała, że przyczyną deficytu słodkiej wody jest również to, że ok. 80 proc. jej zasobów tracimy na nawadnianie pól, by uzyskać wysokie, stałe urodzaje. A przecież cel ten można osiągnąć innymi nie mniej skutecznymi metodami, takimi jak odpowiednia dla wysuszonych gleb agrotechnika czy wysoka kultura rolna.

Nie wolno dopuszczać do tego, by wody nie oczyszczone odprowadzać do rzek i jezior. Najbardziej skutecznym sposobem ochrony wód jest zastosowanie w produkcji tzw. zamkniętego obiegu. Przynosi to poirójną korzyść: po pierwsze — oszczędność wody (po jej oczyszczeniu może ona być ponownie użyta w produkcji), po drugie — z odpadów uzyskuje się wartościowe składniki i wreszcie po trzecie — nie wyrządza się szkody przyrodzie.

Postęp techniczny pozwala stać się doskonałymi również miejskie systemy zaopatrzenia w wodę. Chodzi tu głównie o budowę oczyszczalni ścieków pochodzących zarówno z przemysłu, jak i gospodarki komunalnej.

PROJEKTY — NIEMAL FANTASTYCZNE

Ludzkość już dawno zwróciła uwagę na morza i oceany. Jakież nieprzebrane w nich zasoby wodne! Ale cóż — woda morską nie nadaje się do picia. Na szczęście istnieje dziś realna możliwość uzupełniania zasobów słodkiej wody odsoloną wodą morską. Przestało to być marzeniem — wiele takich urządzeń czynnych jest już obecnie na niektórych wyspach Indii Wschodnich, w krajach Bliskiego Wschodu, w USA, w Związku Radzieckim.

W celu globalnego rozwiązania problemu niedostatku słodkiej wody opracowano już wiele śmiałych i oryginalnych projektów. Na przykład zaproponowano, by do suchych terenów Australii, Płd. Ameryki, Płd. Afryki i Półwyspu Arabskiego transportować góry lodowe i w ten sposób poprawić zaopatrzenie w wodę tych części kuli ziemskiej. Przecież każdego roku same tylko antarktyczne góry lodowe zasłaniają ocean w ok. 2400 km sześć kryształicznie czystej słodkiej wody.

Poważnie rozpatrywany jest również inny — wydawałoby się zupełnie fantastyczny projekt — odwrócenia biegu rzek. Jak wiadomo, w Związku Radzieckim aż 80 proc. rzek płynie na północ ku brzegom Arktyki lub na wschód — ku wybrzeżom Dalekiego Wschodu. Sytuacja ta jest bardzo niekorzystna. Stąd tak ponętne jest idea... odwrócenia biegu radzieckich rzek północnych i skierowania ich wód na suche tereny Kazachstanu, Azji Mniejszej, płd. Uralsu i północnego Kaukazu.

Na próbę widać peruwiańskich, kilka radzieckich instytucji projektowych i naukowo-badawczych, które zajmują się problemami wodnymi, prowadzi obecnie wielkie roboty w Andach. Powstaje tam duży kompleks hydrauliczny, mający na celu przetrwać wód z atlantyckiego pasa Andów na wybrzeże Oceanu Spokojnego. Pozwoli to nawodnić 50 tys. ha stepów. Główną trudność przedsięwzięcia stanowi przebieg przez grzbiety górskie gigantycznego tunelu, którym przepływać ma 82 km sześć. wody na sekundę.

Ludzkość stoi obecnie, coraz bardziej przed problemem uświadomienia sobie konieczności oszczędzania wody — źródła wszelkiego życia na Ziemi. Niektóre podejmowane w tej dziedzinie przedsięwzięcia przyniosą korzyści już teraz, inne będą realne w przyszłości. Jedno można stwierdzić na pewno — gdyby tylko 5 proc. środków, które corocznie pochłania w całym świecie wysięg zbrojeń, przeznaczyć na rozwiązanie problemu deficytu wody, problem ten można by rozwiązać już w najbliższych latach.

Czego boi się szpak?

Osiem lat temu dr Ryssard Zając z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach podjął w gospodarstwie sadowniczym kombinatu PGR w Pyrzycach w woj. szczecińskim prace nad skuteczną metodą odstraszania szpaków. Płaki te, jak wiadomo, potrafią krzącać całymi stadami zjeść znaczne ilości czereśni, wiśni, powodując olbrzymie straty. Dr Zając adaptując do polskich warunków zagraniczne opracowanie uzyskał pomysłowe rezultaty, doprowadził do wdrożenia metody już na skalę przemysłową w kilku polskich gospodarstwach sadowniczych. W Pyrzycach stosuje się ją już corocznie chroniąc około 43 ha wiśni i czereśni.

Przystosowana do polskich warunków i wdrożona metoda odstraszania szpaków polega na smitowaniu za pomocą aparatury nagłaśniającej różnych odgłosów, m. in. głosu przerażonego szpaka. W okresach wzmożonych nalotów szpaków odgłos ten można uzupełniać m. in. hukiem ze specjalnych armatek, muzyką w różnych stylach, śpiewem. Najbardziej skuteczną jest muzyka o zmiennych rytmach, natężeniu. Skuteczne są np. ...arie operowe.

Jak wykazała praktyka gospodarstwa sadowniczego w Pyrzycach, odstraszanie szpaków jest wysoce opłacalne — dzięki temu ratuje się corocznie po kilkudziesięciu ton wiśni i czereśni. Jednym z warunków skuteczności działania jest odpowiednie wczesne rozpoczęcie odstraszania.

Myśli się o dalszym upowszechnianiu zaadaptowanej do polskich warunków metody. W tym celu w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Automatyki i Urządzeń Precyzyjnych w Łodzi wykonana została we współpracy z Instytutem Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach polskie egzemplarze odpowiedniej aparatury dźwiękowej.

Ku krańcom układu słonecznego

W powieściach fantastyczno-naukowych czyta się o lotach do innych układów słonecznych, czy nawet do sąsiednich galaktyk. Jest to wizja jeszcze bardzo odległej przyszłości. Na razie ludzkość podejmuje pierwsze próby przekroczenia granic naszego układu słonecznego. Z kilku tysięcy aparatów kosmicznych wypuszczonych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza tylko 4 — dwa „Pionierzy” i dwa „Voyagery” — mają szansę opuścić nasz system słoneczny.

Gdzie przebiega granica naszego układu słonecznego? Powszechnie uważa się, że jest nią orbita najbliższej planety — Plutona. Istnieje jednak hipoteza, że poza Plutonom może znajdować się jeszcze jedna planeta obiegająca Słońce w ciągu tysięcy lat i dlatego dotychczas nie zauważona. Orbita Plutona ma kształt eliptyczny, a nie okrągły. Dlatego niekiedy krzyżuje się z orbitą Neptuna. W ciągu 230 lat obiegu Plutona wokół Słońca przez 21 lat jego orbita znajduje się wewnątrz orbity Neptuna. W tym czasie Neptun wyznacza najbliższą granicę systemu słonecznego.

Pierwszy z dwóch „Pionierów” minął orbitę Neptuna w czerwcu 1983 r. i znalazł się poza granicami naszego układu słonecznego.

mi naszego układu słonecznego. Sonda kosmiczna „Voyager 1” wypuszczona w kierunku perihelium orbity Plutona opuścił nasz system w listopadzie 1988 roku, kiedy przebiegał orbitą Neptuna. W tym czasie „Pionier 10” skierowany wcześniej w stronę szelumu orbity Plutona będzie w większej odległości od Słońca niż „Voyager 1”, chociaż orbitę Plutona przelnie dopiero w czerwcu 1990 r.

Niektórzy uczeni uważają, że granicą systemu słonecznego jest tzw. heliopauza, czyli strefa styku między heliosferą Słońca a zasięgiem wiatru międzygwiazdowego. Większe szanse osiągnięcia tej strefy ma „Voyager 1”, który dogoni „Pioniera 10”. Granica układu może przebiegać jeszcze dalej — wyznacza ją tzw. strefa Oorta — miejsce, gdzie rodzą się albo gromadzą komety. Przekroczenie tej strefy przez współczesne sondy kosmiczne wymagałoby już bardzo długiego czasu. Lot poza strefę Oorta trwałby setki, a nawet tysiące lat.

Motocykle ze Świdnika

Motocykle wytwarzane przez Wytwórnię Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Świdniku służy nam jako środek lokomocji od lat. Korzysta z nich zarówno młodzież, jak i starsi, szczególnie przy obecnym ograniczeniu sprzedaży benzyny. Przez wiele lat zmieniały się modele, przybierało ono różnorodność, usprawnień itp. Obecnie dziennie wytwarza się około 200 sztuk tych popularnych pojazdów. Niestety, produkcja ich ma być kontynuowana do listopada przyszłego roku, potem będą już wytwarzane tylko części zamienne.



Rower z racji swych walorów techniczno-eksploatacyjnych i zdrowotnych powinien stać się partnerem komunikacji zbiorowej w naszych miastach. Tymczasem badania wykazują niewielką popularność rowera w polskich miastach, co jest zaprzeczeniem tendencji występujących w różnych krajach świata. Dla przykładu podajemy francuskie rozwiązanie „problemu rowerowego”.

Przykładem ciekawych rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych może być miasto Evry pod Paryżem, które zamieszkuje 450 tys. mieszkańców. Miasto to wyposażone jest w trzy typy dróg rowerowych: wewnętrzdzielnicowe, międz dzielnicowe i drogi rowerowe przy drogach państwowych. Oprócz tego miasta także wiele innych miejscowości francuskich jest wyposażonych w ciągłe rozwijane systemy dróg rowerowych, których łączna długość wynosi ok. 6 tys. km.

Szczegółowe wytyczne organizacji układu ruchu rowerowego w różnych obszarach opracowało francuskie Centrum Studiów Transportu Miejskiego. Wewnątrz dzielnic układ rowerowych połączeń powiązany jest ściśle z ciągami dla pieszych tak, aby rower mógł być wykorzystany w podróży od ich początku (miejscza zamieszkania, pracy itd.) aż do celu.

W obszarach centralnych przewiduje się typ zagospodarowania z priorytetem dla pieszych i rowerzystów, gdzie samochody będą dopuszczane pod pewnymi warunkami. Eliminuje się tam przejazd samochodów ciężarowych, wprowadza zakazy par-

kowania i ogranicza prędkość jazdy do 30 lub 45 km/godz. Przyjęcie do obsługi komunikacyjnej rowera uzupełnia komunikację pieszą, a przez to pozwala na zwiększenie obszaru o ograniczonej dostępności przez ruch samochodowy. Koniecznością przy tym jest zapewnienie poruszania się rowerem zarówno po dzielnicę centralną, jak i dojazd do niej z innych dzielnic.

Aby zapobiec nadmiernej kumulacji ruchu samochodowego przewiduje się tworzenie tzw. parkingów przechwytyjących, z których kierowcy samochodów osobowych kontynuować mogą podróż pieszo, rowerem bądź komunikacją zbiorową. Jeśli rowerem, to własnym — przywiezionym na dachu samochodu lub też wypożyczonym po prostu na parkingi przechwytyjących.

Rozwiązanie takie doskonale funkcjonuje np. w mieście La Rochelle. Władze tego miasta przeznaczyły pewną liczbę rowerów — oznakowanych emblematami miasta — do dyspozycji mieszkańców i przyjeźdźców. Można z tych rowerów korzystać w dowolny sposób na obszarze miasta i w najbliższej okolicy pod warunkiem, że rowery pozostawi-

się po odbyciu podróży na jednym z wielu parkingów rowerowych.

Francuzi uważają, iż nie jest celowe tworzenie tras rowerowych na ulicach o dużym natężeniu ruchu samochodowego. Lepiej jest natomiast wprowadzić takie trasy ulicami równoległymi o mniejszym znaczeniu. Dopuszcza się przy tym nawet nieznaczne wydłużenie trasy rowerowej pod warunkiem, że będzie ona dobrze oznakowana, zapewni pierwszeństwo przejazdu rowerzystom oraz na tyle utrudni jazdę samochodów, że nie stanie się alternatywną trasą samochodową. Jeśli te warunki nie zostały spełnione — uważają francuscy specjaliści — to rowerzyści wrócą na główne ulice, które mimo trudnych warunków oferują krótki i szybki przejazd.

Tak więc ogólna koncepcja wykorzystania roweru jako środka lokomocji sprowadza się do następującego schematu. Dojazd rowerem do przystanku komunikacji zbiorowej, pozostawienie roweru na parkingu lub jazda wraz z nim komunikacją zbiorową do przystanku w pobliżu celu podróży, dojeżdżenie pieszo lub kontynuacja podróży rowerem własnym lub wypożyczonym na najbliższym rowerowym parkingu. Schemat ten nie ulega za-

sadniczym zmianom w przypadku korzystania w pierwszym etapie podróży z własnego samochodu.

We Francji myślą się nie tylko o układach ruchu rowerowego w obszarach zurbanizowanych, jednakże nie przewiduje się tworzenia specjalnych dróg rowerowych o znaczeniu ogólnokrajowym, jak to ma miejsce w Holandii; czy w RFN. Francja ma bowiem bogatą sieć dróg lokalnych, oferujących rowerzystom niezłe warunki ruchu.

Planuje się natomiast zamknięcie dla samochodów wielu dróg w niedziele i święta, zaś na wielu innych drogach wprowadzenie znacznych ograniczeń prędkości. Oprócz dróg lokalnych dla rowerzystów przeznaczona są także drogi leśne, polne i parkowe oraz zwykłe ścieżki. Obecnie wiele biur turystycznych organizuje także zwiedzanie miast, miejscowości, a nawet spadzanie na rowerze cichych urlopów. Jedną z ciekawszych propozycji jest „rowerowy urlop szlakiem zamków nad Loarą”.

Tak więc rower stał się we Francji — podobnie jak w wielu innych krajach — nie tylko środkiem zdrowej rekreacji, lecz i pełnoprawnym środkiem komunikacji. Jedną tylko — gorzka uwaga: można go tam kupić po prostu w sklepie.

Rower w ruchu drogowym

Tak sformułowane pytanie nie jest, jak się okazało, pozbawione sensu: miano praktycznie rzecz biorąc braku w tym rejonie świata poważniejszych trzęsień ziemi...

Kraków bez swych zabytków nie byłby Krakowem, a groźba zagłady zawisła właśnie nad jego zabytkową częścią, nad 250 hektarami, podzielonymi na kilka samodzielnych organizmów...

KAMIEŃ NA KAMIEŃ...

W architekturze Krakowa tworzywem, z którego wznoszono budowle, był kamień. Potem tylko uzupełniał cegła, ale nigdy swej wiążącej funkcji architektonicznej i rzeźbiarskiej nie stracił...

kamieniarze do dziś; mniej było i jest piaskowców i granitów.

UMIERAJĄ WSZYSTKIE

Umierają z przyczyn, które konserwatorzy dzielą na chemiczne, fizyczne, mechaniczne i biologiczne (przez te ostatnie rozumie się naturalny proces starzenia się skał)...

Woda jest brudna, zawiera niszczące skały składniki chemiczne. Szczególnie groźny jest dwutlenek węgla, tworzący z wodą roztwór stałego kwasu węglowego...

kich i nie tak młodych, bo liczących 130 lat fortyfikacjach wawelskich trzeba wymienić rocznie 70-80 tysięcy cegieł...

PIĘKNE LICZA ODCHODZĄ W PRZESZŁOŚĆ...

W obiektach zabytkowych z epoki średniowiecza często występują ozdobne lica ceglane, których wzory układane są przy użyciu cegieł wypalanych na czarno i szklawionych...

Postępująca, trwała korozja chemiczno-biologiczna powłok tynkowych prowadzi do odpadania zapraw oraz uszkodzenia dekoracji malarskich...

Drewno to zresztą osobny, jakże trudny problem. Konserwatorzy mają z nim do czynienia już w najstarszych budowach Krakowa: w stropach, więźbach dachowych i stolarsce...

Ogólnopolska Tkanina Artystyczna Łódź-84

W przyszłym roku obchodzić się w Łodzi piątą z kolei Triennale Tkaniny Łódź 85.

Międzynarodowa impreza, w której wyniki swoich poszukiwań i osiągnięć prezentują obok artystów polskich zagraniczni, ma już dobrze ugruntowaną tradycję...

A jakie są perspektywy na następne triennale? Jakimi są możliwości twórcze naszych artystów, zamierzających wziąć w nim udział?

Odpowiedział na to pytanie jest otwarta ostatnio w Ośrodku Propagandy i Sztuki wystawa pt. „Ogólnopolska Tkanina Artystyczna Łódź-84”.

Zgłoszono na nią 120 prac, a przyjęto 62, które są dziełem 52 twórców zarówno starszego pokolenia jak i młodszego — z Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa i innych miast...

Mówiąc ogólnie stwierdzić trzeba że dominują tkaniny płaskie. Mniej kompozycji przestrzennych. Jak zwykle przeważają motywy geometryczno-abstrakcyjne...

Część tkanin (w tym sporo wielkoformatowych) eksponowana w Ośrodku Propagandy i Sztuki w parku Sienkiewicza, część zaś w Galerii BWA przy ul. Wólczańskiej 36. (M. J.)

Dieta zamiast dializy i transplantacji

Według sędziów amerykańskiego „New England Journal of Medicine” wegetariańska dieta może zahamować procesy chorobowe nerek pacjentów, których stan wymaga stosowania dializy...

Badacze ze szpitala w Bostonie przetestowali kilkunastu chorych, u których występowało zaawansowane osłabienie funkcji nerek...

Siedmiu pacjentów, których stan w okresie ubiegłych lat znacznie pogorszył się, dzięki zaś właściwej diecie nastąpiło całkowite zahamowanie procesu chorobowego...

Dieta polega na podawaniu dużych ilości jarzyna, ograniczając się do małych porcji mięsa. Chorzy przyjmują ponadto leki zawierające aminokwasy...

Niskobiałkowa dieta została wypróbowana w poszczególnych szpitalach, zaś jej wyniki uznano za obiecujące.

Oprac. K. KRUBSKI

WYWIAD TYGODNIA (Dokończenie ze strony 1)

— Na pewno znajomość specyfiki pracy na każdym stanowisku pomaga w kierowaniu całą placówką. W tym jednak wypadku sama fachowość to nie wszystko...

— Popularność i uznanie, jakimi się cieszy pałac, świadczą, że pracownicy jego robią to z dobrym skutkiem. Proszę powiedzieć: co tak przyciąga tu młodzież?

— Każde dziecko oczekuje sukcesów i chce się w czymś sprawdzić. W różnych dziedzinach: w sporcie, w nauce, w majsterkowaniu...

— Myślę że tak. Mamym zresztą liczne tego dowody. Ci, co dawniej chodzili do YMCA, czy MDK, zachowali miłe wspomnienia i przyprowadzają swoich dzieci i wnuki...

— W wielu podobnych placówkach stajemy się niezręczni na kadre. Nie tylko jej brakuje, ale i nie zawsze reprezentuje ona taki poziom, jaki powinna...

— Trafiają do nas ludzie, którzy dobrze się czują wśród młodzieży i lubią z nią pracować. Niektórzy rekrutują się z byłych uczestników. Z reguły są to zapaleńcy, hobbisi...

— Rozmawiał JULIUSZ CYPRIERLING Foto autora

wencja, której nie ogranicza program. Oczywiście, są pewne wytyczne, ale ich realizacja rodzi się w konkretnej pracy, podczas wspólnych zajęć instruktorskich z młodzieżą...

— A że na brak uczestników nie cierpię... — ... to możemy się tylko cieszyć. Znaczący to, że zarówno młodzież, jak i instruktorzy znajdują tu możliwość samorealizacji...

— Najmilsze chwile, jakie przeżył pan w pałacu?

— Było ich wiele. Kiedy np. taki Jaś, którego poznałem jako 6-letniego baka i obserwowaliśmy przez kilkanaście lat, przychodził potem do nas i mówił, że dzięki nam i dzięki prowadzonym tu zajęciom dostał się na studia...

— A problemy z jakimi pan się styka?

— Wbrew pozorom, najwięcej trudności związanych było — i jest nadal — nie tyle z realizacją zadań programowych, co z eksploatacją budynku, z zapewnieniem prawidłowego jego funkcjonowania...

— Rozpoznaj się nowy rok pracy kulturalno-edukacyjnej. Jakie obawy są z nim związane?

— Towarzyszy mi wielka trema związana z rozpoznaniem nauki szkolnej przez młode pokolenie. — Stanisława.

— Przeprowadził go pan do pałacu? — Oczywiście! Co prawda chce on być rysem, ale ponieważ takiej sekcji nie mamy, będzie chodził na zajęcia sportowe.



Zdjęcie: CAF — Marek Broniarek

„Krew — darem życia”

O prawdziwości tego hasła przekonujemy się najbardziej wówczas, gdy mamy albo nas, najbliżsi jesteśmy w potrzebie. Dotyczy to tak samej krwi, potrzebnej przy transfuzjach...

trum Zdrowia Dalecka, Rejestrowane są tam m. in. dzieci, z terenu całej Polski, z wadami wrodzonymi (śleota). Rocznie wykonuje się tu około 150 operacji z zastosowaniem płucoserca oraz tyle samo na czynnym sercu. Dlatego też tauleży bank krwi ma szczególne potrzeby...

KONSUMENT CZYLI KAŻDY • Komu to przeszkażdało • Federacja Konsumentów o uchwałę w sprawie ochrony zdrowia

Swego czasu, i to nie tak dawno jeszcze, prawie we wszystkich sklepach spożywczych były dwa drobne i nieskomplikowane urządzenia, które jednak ułatwiały zakupy klientom...

Międzynawo w dzienniku „Rzeczpospolita” opublikowano założenia ustawy o ochronie zdrowia. Poniżej ustawa ta ma dotyczyć bardzo ważnej dziedziny naszego życia, założenia te znalazły się pod lupą specjalistów z Federacji Konsumentów...

Podobny los spotkał przedwielki do jaja. Kiedyś były wszędzie, teraz nie ma ich chyba nigdzie. A skargi na to, że sprzedaje nam się jajka nieswieże ostatnio jakby się nasilały. Gdyby wyciągnąć gdzieś z lamusa przedwielki, nie kupowalibyśmy kota w worku, czyli jajka z kuzczakiem w środku.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

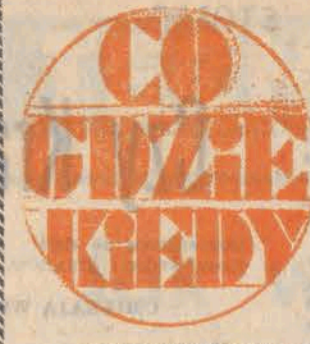
Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.

Ważnym było przeszedł by, lecz gdzieś swego czasu zniknęły. Czy wszystkie naraz się zepsuły, czy ktoś usnął, że są niepotrzebne, czy leżą gdzieś zakurzone w magazynach? Warto by sobie wyjaśnić, czy jeszcze w ogóle istnieją.



W najbliższych dniach każda z 147 tysięcy łódzkich rodzin spółdzielczych otrzyma za swojej spółdzielni zawiadomienie o podjętych przez wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe na terenie naszego województwa decyzjach o korekcie planu gospodarczego i dostosowaniu wpływów spółdzielni do aktualnie ponoszonych przez nie kosztów na eksploatację zasobów mieszkaniowych. Jak bowiem powszechnie wiadomo, koszty te w ciągu ostatnich lat znacznie wzrosły i musy to znaleźć swoje odzwierciedlenie w czynszach.

do 5,27 zł od metra kw. powierzchni mieszkania — od 1 października wynosić będą 17,80 zł. Różnica między jedną a drugą liczbą należy pomnożyć przez ilość metrów mieszkania, dodać ewentualnie koszty dźwigu (wynosi on obecnie 4 zł od metra powierzchni mieszkania — uprzednio w tej spółdzielni od 1 do 1,87 zł) i otrzymamy wysokość podwyżki. Mówiąc ogólnie, operując średni-

**ZDK** ŁZPB im. Obrońców Pokoju zaprasza dzieci 15 bm. o godz. 11 na przedstawienie PTL „Pinokio” pt. „Hopaj słupaj bum”.

### OD 1 PAŹDZIERNIKA

# Wyższy czynsz za spółdzielcze mieszkanie

Czynsze te składają się z kilku pozycji. Decyzja podjęta przez spółdzielczość dotyczy tylko jednej z nich, a mianowicie eksploatacji zasobów mieszkaniowych. Nie ulega zmianie wysokość spłat kredytów zaciągniętych przez członka z chwilą otrzymania mieszkania, nie dotyczy opłat za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę — tutaj spółdzielczość korzysta z dotacji państwowych. Dotyczy natomiast takich świadczeń, jak woda i kanalizacja. W ciągu ostatnich trzech lat opłaty za wodę świadczone przez spółdzielnie odpowiednim Instytutem wzrosły z 0,54 zł za 1 metr sześcienny wody do 10,50 zł, za wywóz nieczystości — z 1,98 zł do 14,13 zł za metr kwadratowy (te pozycje oblicza się zależnie od ilości metrów kwadratowych mieszkania), za energię elektryczną z 1,20 zł do 4,41 za kilowatogodzinę (kWh). Oczywiście każdy lokator płaci sam za energię zużyta przez siebie, w tym wypadku chodzi jednak o energię potrzebną do oświetlenia klatek schodowych, piwnic, osiedli itp. Opłaty eksploatacyjne dotyczą także pensji pracowników zatrudnionych przez spółdzielnię, decydujących o eksploatacji zasobów mieszkaniowych (dozorcy, administracja itd.). Do tej pory spółdzielczość mieszkaniowa otrzymywała na zapewnienie lukki istniejącej między wysokością wpływów czynszowych a ko-

mi danymi — podwyżka w mieszkaniu 50-metrowym w bloku bez windy, nie korzystającym z gazu „centralnego” (na tzw. ryczałcie), wynosić będzie 575 zł. Jeśli ten blok korzysta z windy, gazu, „centralnego” — podwyżka w takim samym mieszkaniu (50 m kw.) przekroczy 800 zł.

Z całej tej trudnej dla nas sytuacji do przeknięcia operacji wyliczenia można następująco wnioskować: podwyżka czynszów wynika z nieregulowania w swoim czasie opłat przez spółdzielnię. Nie oznacza to, że nie placilibyśmy dzisiaj tyle, ile wymagała spółdzielnia, ale że zaczęlibyśmy to płacić wcześniej. Dlatego też wszystkie spółdzielnie przyjęły zasadę, że po każdym walnym zgromadzeniu spółdzielni nastąpi rozliczenie całego roku.

### Domy kultury dla dzieci

dziesięć i zespołu fotograficznego oraz na kursy języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy i informacje przy ul. Klonowej 33 w godz. 14-18.

Klub Osiedlowy „Radogoszcz” (ul. Zgierska 246) zaprasza dzieci i młodzież do udziału w zajęciach kół: fotograficznego, plastycznego, żywego słowa, modelarskiego, rytmiel dziecięcej i tanecznej. Klub przyjmuje również zapisy na kursy dziewiarstwa ręcznego, kroju i szycia oraz języka angielskiego. Informacje i zapisy przy ul. Zgierskiej 246. codziennie w godz. 12-19 z wyjątkiem wtorków. (1)

### Nowości „Współczesnej”

Polecamy najnowsze pozycje z zakresu literatury społeczno-politycznej, przypominając równocześnie, że największy wybór wydawnictw z tej dziedziny oferuje w Łodzi księgarnia „Współczesna” (al. Kościuszki 106/108).

Jerzy Lłheyko — Companion Guide to The Royal Castle in Warsaw, Interpress; Wacław Król — Walczyłem pod niebem Francji, LSW; Robert Bielecki — De Gaulle i Inni, Czytelnik; Tomasz Należycki — Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918, Ossolineum; Jerzy Prokopczuk — Historia Powstania 1871 — 1939, WSP; Historia Polski t. IV, cz. II 1918-1939, Rozdział XV — XXVI (1921-1926), PWN; Panorama dzieł Polski — Interpress; Poinische Juden. Geschichte und Kultur — Interpress; The Polish Jewry. History and Culture — Interpress; Poezja Narodów Związku Radzieckiego. Poezja Armeńska — Wydawnictwo Łódzkie (Księgarnia „Współczesna” przyjmuje zapisy, a kontynuację wszystkich 16 tomów wymienionego dzieła).

## W rocznicę Września

Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, Federacja Stowarzyszeń Kulturalnych WML oraz Polski Związek Filatelistów — Okręg Łódzki zapraszają na cykl imprez organizowanych w ramach obchodów 45 rocznicy wojny obronnej Polski 1939 roku.

Inauguracja spotkań, uroczystości i wystaw nastąpi dziś przed Grobem Nieznanego Żołnierza przy ul. Piotrkowskiej o godz. 14 w Klubie Garnizonowym przy ul. Tuwima 34 o godz. 16 odbędzie się otwarcie Krajowej Wystawy Filatelistycznej pn. „Obozy jenieckie 1939-1945”. Prelektorem wystawy jest członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz.

Ogólnie na wystawie przedsta-

wionych zostanie 46 eksponatów rozłożonych na 193 ekranach obejmujących ogółem 3.088 kart wystawowych (ok. 15 tys. znaków pocztowych).

Również dziś w muzeum na Radogoszczu otwarta zostanie wystawa obrazująca wysiedlenie i przesiedlenie ludności polskiej w okresie okupacji. Jutro — również w Klubie Garnizonowym — odbędzie się jubileuszowe spotkanie członków klubu PZF „Millitaria” oraz otwarcie wystawy dla zwiedzających.

Program obchodów 45 rocznicy wojny obronnej Polski 1939 roku przewiduje także sesje i sympozja naukowe oraz spotkania koleżeńskie do końca września.

### MUZEA

ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14-18

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKI (Wiątkowskiego 36) godz. 10-17

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 23) godz. 11-18

MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11-18

WYSTAWY

DOM KULTURY LUDOWEJ (Lokatorska 13) godz. 10-20 „Spotkanie z przyrodą” M. Potockiego

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10-18 „Powstanie Warszawskie 1944”

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 malarstwo A. Beneyto (Hiszpania)

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-19 wystawa „Kłania artyści” — Łódź 84

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 85) godz. 11-18 malarstwo Z. Hyżego

ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KAPIELISKO „FALA” czynne w godz. 10-18

LUNAPARK czynny w godz. 12-20

## Kolejna akcja „Mandat zaufania”

Celem przeprowadzanych co pewien czas akcji pod nazwą „Mandat zaufania” jest m. in. nagradzanie kierowców za wzorową jazdę. Zwrykle jednak więcej znajduje się kandydatów do ukarania niż do nagrodzenia. A jak było wczoraj?

Bilans akcji był remisowy — jeden mandat zaufania (otrzymał go kierowca z Pabianickiego oddziału Wojewódzkich Zakładów Transportu Mlecznego w Łodzi — Grzegorz Monka) i jeden mandat karny. Okazuje się, że bardzo wielu kierowców popełnia drobne wykroczenia — nie sygnalizuje (albo robi to zbyt późno) zamiaru skrętu, jeździ „okrakiem” po linii oddzielającej od siebie pasy ruchu itd.

Również do pieszych można mieć sporo pretensji. Są oni bardzo niedyscyplinowani — dla wielu z nich światła i „zebrzy” w ogóle nie istnieją. Niektórzy mylnie interpretują przepis o pierwszeństwie pieszego na przejściu i wchodzą na jezdnię tuż przed nadjeżdżającymi samochodami.

W ruchu ulicznym wygrywiają ci, którzy nie bardzo ufają innym użytkownikom dróg i nie bardzo się spieszą. W końcu lepiej gdzieś się spóźnić niż znaleźć się w szpitalu.

## OGNIŠKO TKKF „TEOFILÓW” PROPONUJE Plywanie — aerobic — turystyka

Ognisko TKKF „Teofilów” przyjmuje zapisy młodzieży i dorosłych do sekcji pływackiej. Zajęcia odbywają się wieczorem w niedzielę i piątek na pływalni SKS „Start” (ul. Teresy 56).

1 października w DK „Teofilów” (ul. Rydzowa 5) rozpocznie się zajęcia aerobiku dla pań. Ćwiczyć będzie można w każdy wtorek i czwartek o godz. 17, 18 i 19.

Ponadto Ognisko TKKF „Teofilów” oferuje instytucjom i osobom prywatnym atrakcyjne wyjazdy turystyczne na grzybobranie, owocobranie oraz organizuje wycieczki na imprezy kulturalne.

Szczegółowe informacje w DK „Teofilów” (ul. Rydzowa 5 — tel. 52-20-82).

## 17 WRZEŚNIA Sesja RN m. Łodzi

17 września o godz. 9 w sali obrad RN m. Łodzi (ul. Piotrkowska 104) rozpocznie się sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi. Tematem obrad będzie stan realizacji planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa na 1984 rok oraz zaawansowanie planu 3-letniego na lata 1983-1985. (J. kr.)

## Kłopoty z mięsem

W poniedziałek zamieściliśmy informację, podaną na spotkaniu prezesa miasta z kadrą kierowniczą Łodzi, o lepszym zaopatrzeniu handlu w mięso i jego przetwory. Okazało się, że był to kij w mrowisko: w redakcji rozdzwoniły się telefony, zarzucano nam, że są to wiadomości z palca, wysłane itd. Gdy sprawdzaliśmy stan zaopatrzenia w sklepach (patrz notatka ze środka), okazało się, że jest różnie — choć hurtownia rozpoznała rzeczywistość więcej towaru niż zwykłe. Uznaliśmy, że zawiniła dystrybucja. Tymczasem okazało się, że w zakładzie produkcyjnym nr 1 przy ul. Elektronowej zepsuła się waga i pakowanie trzeba było powtórzyć, w wyniku czego sklepy w Śródmieściu — głównie przy Piotrkowskiej — otrzymały wędliny dopiero po południu. Ludzie dzwonił nadal, a my sprawdzaliśmy. W sklepie przy ul. Zawiszy 5 było mało wędlin, brakuowało schabu i wołowiny bez kości, ale była golonka, brzuch i łopata, przy ul. Piotrkowskiej 93 nie było wędlin, ale było mięso. Na Dąbrowie (Zapolskiej 60) wszystkiego było pod dostatkiem.

Wczoraj ponownie zadzwonił do z-cy dyrektora d/s handlowych Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego — Macieja Wielgosza, który powiedział nam całą prawdę o mięsie. Okazuje się, że wczoraj skierowano na rynek 6 ton mię-

sa (w tym 30 ton wołowiny z kością) i 50 ton wędlin (z czego 18 ton to kiełbasy drobne mielone) oraz dużo kurczaków. Są to ilości, które otrzymuje handel w tygodniach przedwiośniowych, a więc naprawdę niemało. Tyle dostają wczoraj poszczególne dzielnice i hurtowni, a „Społem” dzielił to dopiero na sklepy.

Bystry czytelnik szybko się orientuje, że zderzanie konsumenta może wynikać z oczekiwań asortymentowych, a kłopoty zaopatrzeniowe — z winy transportu bądź dystrybucji. Te ostatnie zniknąć powinny w najbliższą środę, kiedy to ruszą zakłady mięsne w Rawie Mazowieckiej, co znacznie ułatwi pracę łódzkim wtywniom.

Osobna sprawa, to skup. I tak np. w środę udało się, na terenie pięciu województw dokonać skupu trzody w liczbie 980 sztuk, natomiast, aby zaopatrzyć właścicieli handlu, należałoby uzyskać 3,5 tys. sztuk. Stąd też potrzeby bieżące „Jatane” są wyrobami mięsnymi w gorszych gatunkach i kurczakami.

Wnioski są proste. Globalnie taw. masy mięsnej jest więcej, ale brakuje tych gatunków, których akurat ludzie najbardziej poszukują. Wiele zatem zależy od skupu.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: 32-04 75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-23-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32-08-95, dz. łączności i czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-63-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/4 tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

lma Issy” pol. od lat 18 godz. 18

TATRY-LETNIE — Piękna kurtyzana” chiński od lat 15 godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STUDIO — „Superpółw” Jap. b.o. godz. 17.15; „Długowieczna rodzinka” jug. od lat 15 godz. 19.15

STYLOWY — Filmy Marka Piłowskiego — „Przepraszam czy tu bija” pol. od lat 18 godz. 15; Mistrzowie kina światowe: „Młot Forman” „Lot nad kukurycznym gniazdem” USA od lat 18 godz. 17, 19.30

MALE STUDYJNE — „Powrót do domu” USA od lat 15 godz. 18

F M — „Poszukiwacze zaginionej arki” USA od lat 12 godz. 17 19.15

OKA — „Wendeta” fr. od lat 15 godz. 8.30, 14.30, 19.30, 19.30

GYNYIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Poszukiwacze zaginionej arki” USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe

MŁODA GWARDIA — „Co dzień bliżej nieba” pol. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Kamula” pol. od lat 12 godz. 12.15

MUZA — „O dzielnym kowalu” czes. b.o. godz. 16.15; „To tylko rock” pol. od lat 15 godz. 18

I MAJA — „Na tropach Bartka” pol. b.o. godz. 16.15; „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” fr. od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18

POKOJ — Pożegnanie z tytułem — „Zmęta różowej pantery” — ang. od lat 12 godz. 19.15; „Czarna węska” pol. od lat 18 godz. 18.15

STOKI — Akademia Pana Kleksa” cz. II pol. b.o. godz. 18.15; „Mia” pol. od lat 15 godz. 18.15

SWIT — „Duch” USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18, 19.30; „Filip z Kopen” pol. b.o. godz. 20

TATRY — „Księżniczka w osłej skórce” czes. b.o. godz. 16; „Wejście smoka” Hongkong — USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30

ENERGETYK — „Alcja” pol.-ang. od lat 15 godz. 16.30; „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 18.30

HALKA — „Abba” szwedzi b.o. godz. 16

REKORD — „Karate po polsku” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 14, 16.30, 18; „Akademia Pana Kleksa” cz. I pol. b.o. godz. 12.15

APTEKI

Mickiewicza 20, Niclarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a.

Pabianice — Armii Czerwonej i Konstantynowa — Sadowa 10

Główno — Kościuszki 4, Zgierza — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DZURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Biegankiego — oddzielenie dla przychodni rejonowych 1, 4, 6 i 10; Szpital im. Barlickiego — oddzielenie dla przychodni rejonowych 1, 4, 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — oddzielenie dla przychodni rejonowych nr 11 miasta i gminy Aleksandrów; dla przych. rej. nr 3 i 5 dyskurja następujące szpitale: im. Kopernika w dnach 12, 16, 22, 28; im. Jonschera w dnach 1, 4, 8, 10, 14, 18, 20, 24, 26, 30; im. Brudzińskiego w dnach: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29. Dla przychodni Rejonowej nr 9 dyskurja szpitale: im. Sonnenberga w dni nieparzyste im. Pasteura w dni parzyste.

Górn — Szpital im. Biernackiego — oddzielenie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — oddzielenie dla im. Konstantynowa; Szpital im. Piłowskiego (Wólczńska 195)

Sródmieście — Szpital im. Barlickiego — oddzielenie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wiąrzyska 19)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopernickiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Piłowskiego (Wólczńska 195)

Toxycologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) o prócz niedzieli i świąt

AMBULATORIUM

DORAŻNE POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-66 wewn. 31

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w 825

Gabinet chirurgii czynny w godz. 16-7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopernickiego 22, tel. 78-64-83

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

### Rozmaitości kulturalne

Im. Obrońców Pokoju (ul. Przedzalniana 68) przyjmują jeszcze zapisy na lektorat języka niemieckiego I i II stopnia dla młodzieży i dorosłych, lektorat też angielskiego I, II i III stopnia dla dzieci i młodzieży, kurs tańca towarzyskiego I stopnia, aerobic oraz do pracowni tkaniny artystycznej i dziecięcej pracowni plastycznej.

Zainteresowani proszeni są o osobiste lub telefoniczne (36-73-15 i 36-90-22, w. 493) zgłoszenia w sekretariacie ZDK w godz. 8-21.

Zakładowy Dom Kultury ŁZPB

# Dziś w Radiu

PIĄTEK, 14 WRZEŚNIA

## PROGRAM I

11.00 Radio Kierowców 11.05 Koncert 11.37 Komunikaty 11.55 Sygnał czasu 12.30 Muzyka folkloru malarstwa 12.45 Rolniczy kwadrans 12.50 Komunikaty 13.10 Radio Kierowców 13.30 Przebieg Bukaresztu 13.35 Cudze chwaleństwo 13.55 Radio Kierowców 14.05 Problem dnia 14.15 Bank przebiegów 17.00 Muzyka aktualności 17.15 Czwilka muzyki 17.30 Komu bliżej znowa — radiofunkcyjna powieść 18.05 Gorący temat 18.15 W poszukiwaniu melodii 19.15 Studio Sport — relacja z zawodów „Przyjaźń” w podnoszeniu ciężarów 19.30 Radio dzieciom: „Spacer z Syrenką” — aud. 20.05 W kilku taktach 20.10 Koncert zyczeń 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego 20.40 Wiersze dla Ciebie 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.15 Muzyka Baroku 21.25 Repetycje z Jazzu — aud. 22.25 Dyskoteka przed sobotą.

## PROGRAM II

8.00 Wład 8.05 Naszym zdaniem 8.10 Stereofoniczne nowości piosenek 8.30 Poranna serenada 9.00 A. Rybakow: „Cieki 40-letni” — fr. 8.20 Twórcy piosenek 10-letnia — Andrzej Zieliński 9.50 A. MacLean: „Athabaska” — fr. 10.00 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenaście 11.10 Wakacje w stereo 12.00 XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej 12.25 W stronę jazzu 13.00 Wład 13.05 Serwis informacyjny (L) 13.10 „Rozpiewana wieś” — aud. T. Dobrowolskiej (L) 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 A. MacLean: „Athabaska” fr. 14.10 Nowości fonografii 15.00 Pamiętniki i wspomnienia 15.10 Polska miniatura instrumentalna 15.30 Folklor na małe swiata — Belgia 15.55 Miniatura literacka 16.00 Niezapomniane kreacje Victora de Los Angeles 17.00 Wład 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L) 17.10 Aktualności dnia (L) 17.30 Słynne melodie filmowe (L) 17.45 „A gdy roztania przychodzi czas” — audycja 17.55 Miniatura fortepianowa (L) 18.20 Klub Stereo 19.30 Wieczór filharmonii 20.45 Wład 20.50 Wieczorne refleksje 20.55 Słynne kwartety.

## PROGRAM III

10.00 Klub N — aud. 10.30 Jazzowe wakacje 11.00 Prosto z kraju 11.20 Muzyczny interklub 11.50 James Clavell „Króć sznurów” odc. 3 12.00 Serwis Trójki 12.05 w tonacji Trójki 12.10 Marek Brazicki „Głowa z Kasandry” odc. 7 13.10 Powieść z rozrywką 14.00 Lato w filharmonii.

15.00 Serwis Trójki 15.05 Rock po polsku 15.45 Klaskon — mag. 16.00 Zapraszany do Trójki 19.00 Codziennie powieść „Głowa z Kasandry” odc. 7 19.30 Trochę swingu 19.50 James Clavell „Króć sznurów” odc. 3 20.00 Trójdziwka — aud. 20.40 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadransy Jazzu 21.45 Klub Trójki (cz. II) 22.05 Inf. sportowe 22.15 Spiewać poezję 22.45 „Czas szałami sam” — Zofia Kucówna o Wańkowiczu 23.00 Zapraszamy do Trójki 23.30 John Hawkes „Krwawe pomarańcze” — odc. 10.

## PROGRAM IV

10.00 Poznać i zrozumieć 10.30 Estrada młodych 11.00 Horyzonty wiedzy 11.30 Płytkowe kolekcje: śpiewający pociąg — Roy Harper 11.55 Sygnał czasu 12.05 Wład 12.10 „Odpowiedź słuchaczom” — aud. 12.20 Śpiewa Piotr Fronczewski 12.30 Radio Moskwa 13.00 Świat wokół nas 14.00 Popołudnie młodych 15.00 Lekture nastolatków „Moje drzewko pomarańczowe” 15.10 Instrumentarium muzyki 15.35 Widnokraj — „Biolizy-nieria — medycyna” — aud. 17.00 Wład 17.05 Koncerty instrumentalne 18.00 Magazyn moje hobby — „Turytytyka” — aud. 18.30 Muzyczne hobby — musical — aud. 18.40 Studio ekspertów 19.30 Wład 19.35 Wirtuoz muzyki 19.55 O twórczości dla dzieci — aud. 20.15 Melodia wieczoru 20.30 Wieczór muzyki 21.00 Na skrzydłach pieśni 22.30 Lekture Czworki 23.00 Muzykoterapia — aud. 23.30 Czołówek i nauka 23.50 Wład 23.55 Kalendarz radiowy.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

8.10 Przystosowanie obronne 9.00 Wokół nas kl. 1-2 9.40 Film dla 2 zmiany: „Od-wieczny zew” (2) — ra-dio-dzieci film histor.-obycz. 10.50 DT — wiadomości 11.00 Domowe przedszkole 11.05 W szkole w domu 11.25 DT — wiadomości 11.30 Tylko dla orlat 11.55 Piątek z Pankracym 12.20 DT — wiadomości 12.30 20 lat minęło — „Kaprysy Łazarza” — film TP 12.35 Seans filmowy 12.50 O żywieniu 13.00 Dobranoc: „Kasia i Malu-szek” 13.10 PZU informuje — ogień i woda 13.30 Dziennik

20.00 Monitor rządowy — „Odwieczny zew” (2) — ra-dio-dzieci serial obycz. 21.40 DT — komentarze 21.55 Zniewa 84 22.00 Studio sport 22.40 20 lat minęło — „Córka, albo syn” — film TP 23.50 DT — wiadomości

## PROGRAM II

17.30 Ofiary nauki — lignomer — drewno jak stal 18.00 Poza ziemią 18.30 Wiadomości (dla niestyszą-cych) (L) 19.00 Kibic doskonały 19.20 Przebieg „Dwójki” 19.30 Dziennik 20.00 Pogubione w życiu — rep. 20.15 Złote płyty zespołu „2 + 1” 21.15 DT — wydarzenia — tele-fon „Dwójki” 21.30 Galerie świata — „Muzeum Rosyjskie w Leningradzie” (2) — radz film dok. 22.00 Opowieści o miłości: „Ga-briela” — film fab. prod. NRD 23.05 Rozmowy intymne — Skąd się biera dzieci? (1) 23.35 Studio IX Festiwalu Pol-skich Filmów Fabularnych — Gdańsk 84 23.45 DT — wiadomości

W głębokim bólu zawiada-miamy, że w dniu 11 września 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 78 lat, opatrzona św. sakramen-tami naszą ukochaną Matka, Ba-bunia i Teściowa

## HELENA WIŚNIEWSKA

z domu ZIENTERSKA, wieloletnia emerytowana pracownica wicelnic „Skogaru”. Wyprawdzenie zwłok nastąpi dnia 17 września br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 17 września br. o godz. 7.30 w kościele parafialnym ks. Salezjanów przy ul. Wodnej 34. **DZIECI**

W dniu 13 września 1984 roku, zmarła w wieku 53 lat, nasza ukochana Zona, Mamusia i Ba-bcia

S. + P.  
**HELENA SKOWRON**  
z domu WOJTCZAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 września br. o godz. 15 na cmentarzu rzymskokatolickim Za-żewie. Pogrzebi w smutku: **MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZĘTA**

W dniu 11 września 1984 roku zmarła w wieku lat 85

S. + P.  
**WŁADYSŁAW DITRICH**

emeryt Łódzkiego Przedsiębior-stwa Ogrodniczego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br. o godz. 15.30 z ka-plicy Starożytności przy ul. Ogrodowej.

**RODZINA**

KOLEŻANEC  
**MIROSLAWIE LEWANDOWSKIEJ**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

**MATEKI NATALII LEWANDOWSKIEJ**

składają

**DYREKCJA POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI RADIOWEJ W ŁÓDZI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września 1984 roku o godz. 8.30 z kaplicy na cmentarzu komu-nalnym na Zarzewie.

Największy helikopter świata

Agencja AP poinformowała, że amerykański gigant lotniczy, Boeing, przygotowuje się do uruchomienia produkcji największego na świecie helikoptera, który ważyć będzie 70 ton. Zdolny on będzie unieść ciężar o wadze 85 ton. Jego regularną eksploatację przewi-duje się na 1988 r.

PODZIĘKOWANIE

Serdusznym podziękowaniem wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej ko-chanej Zony w dniu 11 września 1984 roku

S. + P.  
**MOR INZ. ALEKSANDRY SKRĘTA**

składają

**MAŻ I RODZINA**

W dniu 13 września 1984 roku zmarł nagłe, nasz długoletni pracownik

**STANISŁAW KOWALEWSKI**

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

**RADA NADZORCZA, ZA-WODZICIEL, ZWIĄZKI ZAWOD-WE oraz KOLEŻANKI I KO-LEDZY ze ZGIERSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIEJSKA-NOWEJ**

Najserdeczniejsze wyrazy gło-bokiego współczucia

**PANI JOANNIE BARAŃCZYK**

z powodu śmierci

**RODZINA**

składają

**KIEKOWNIA, LEKARZE I FIZJOLOGI KLINIKI CHORO-B PRZEWODU PO-KARMOWEGO I PRZEMIANY MATERII AKADEMII MEDY-CZNEJ**

Ze smutkiemawiadamiamy, że w dniu 13 września 1984 ro-ku zmarła w wieku 80 lat na-sza najukochańsza Mamusia, Ba-bcia i Frababcia

S. + P.  
**ANIELA DĄBROWSKA**

wdowa po CYPRIANIE. Uroczystości pogrzebowe odbę-dą się 14 września 1984 roku o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza świętego Rocha na Radogoszcz. Pozostają zrozpaczeni:

**CÓRKA, SYN, WNUKI I PRAWNICY**

**PANI HALINIE ŻYLA**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**RODZINA**

składają

**PRACOWNICY INSTYTUTU PODSTAW ELEKTROTECHNIKI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ**

Rodzinie, Przyjacielom oraz Kolegom z pracy, jak i wszy-stkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej

S. + P.  
**TADEUSZA KIELBIKA**

składają serdeczne podziękowa-nia

**ZONA, STYNOWIE I RODZINA**

**Wierchomoch**

**SPRZEDAM** plac 200 m z rozpoczętą budową po-pawilon, Duży Sirek, Pabli-ona, Oferty 13707, Biuro Ogłoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**DOM** murywany, budynek gospodarczy — wszystkie wygodny w Ksarowie — tanio sprzedam. Tel. 367-178. 19065 g

**DZIAŁEK** budowlana kupie, Bony PKO sprzedam. 51-09-02. 13528 g

**SPRZEDAM** domek jedno-rodzinny z ogrodem Ju-nacka 17, oglądać sobota — niedziela 10-16. 13585 g

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolnicze 13,00 ha z zabudo-waniami (sila, woda) woj łódzkie, Karnków 13 km Głowno Adamiak Zenon. 13288 g

**SOKOLNIKI** — dwie działki lub całość (230 m kw) — notarialnie sprzedam Oferty „1533” Biuro O-głoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**„KRZYŻAKÓW”** Stenkie-wicza — kupię. 97-37-75. 13779 g

**KUPIĘ** metr sześcienny desek podłogowych, tel. 33-94-20. 13770 g

**SPRZEDAM:** Tuner TSH-110, wzmacniacz WSH-110, gramofon „Daniel”, ko-lumny 40 W, Odyńca 30 m. i. 13781 g

**SPRZEDAM** palmę Kentie ul. Dzierżyńskiego 20 m 6 13780 g

**MASZYNĘ** szewską 3-plytkową sprzedam. Boj-cetta Warszawskiego 3 m. 21. 13773 g

**SPRZEDAM** lampę blysko-wą „Czajka”, miłynek e-lektryczny, tel. 43-31-05. 13765 g

**PSZCZOŁY** z ulami — sprzedam. Listopadowa 36A (Stoki), po 17. 13749 g

**MASZYNY** stolarskie prze-mysłowe, pila tarczowa NRD — sprzedam 48-00-12. 12983 g

**WYPOSAŻENIE** smażalni: zanarżarkę, chłodnię pa-telnie, dystrybutor do na-poi firmowych — sprze-dam. Pabianice tel. 15-52-02 29937 g

**KURTKI** z lisa, katalogi „La Redoute” i „Sulless” — sprzedam. Tel. 34-52-35 13727 g

**„LUCZNIK-Singer”** nowa, kolowrotek retro — sprze-dam. 16-48-14. 13689 g

**FUTRO** czarne francuskie — lapał karakulowe — sprzedam. Tel. grzeck. 51-11-37. 30083 g

**WYWAN** wełniany 1,5x2,5 sragraniczny ładny sprze-dam 57-14-35 30100 g

**REGAL** ciemny, polysk z szafami dl. 3,2 wys. 1,4 sprzedam. Tel. 48-04-24 30123 g

**SADZONKI** cytryn, gra-natów — sprzedam. Tel. 43-94-92. 20153 g

**SUCHE** bukiety w wazonach wianych i powie-trzonych polska kwaciar-nia Kilińskiego 73, Kluc-jasz. 13235 g

**„KLAUDIA” RMS 801** sprzedam. Zduńska Woia tel. 43-93 377 p

**SPRZEDAM** sypialnię (Swa-rzęd), tel. 48-52-53 29421 g

**„KAMINO”** — sprzedam. Małachowskiego 40. 28630 g

**SPRZEDAM** radiomagne-ton stereo JVC, obrac-ki złote, komplet słowni-ków francuskich. Oferty „30883” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 13235 g

**SPRZEDAM** obraz XVII-wieczny pejzaż stół okrąg-ły „shippende” XVII w Zamenholza 26 m. 35 15249 g

**FUTRO** karakulowe — sprzedam. 57-51-54. 30708 g

**MADERE** — kupię. 97-78-11 35-81-76. 14190 g

**OBIEKTYWY** „Pentaxcon” 39 mm oraz 200 m — sprzedam, tel. 84-97-97. 13624 g

**SPRZEDAM** madere 15-25-38 31060-g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Za-graniczne „Elenpax” w Ło-dzi ul. Teresy 105 tel. 52-08-30 zakupi samochód STAR 200 lub JELCZ, naj-chętniej z przedsiębiorstwa państwowego. 13683 g

**SPRZEDAM** „Fiat 126p” tel. 42-98-56 30785 g

**FIAT 130 (1978)** tanio — sprzedam. Oglądać Auto-Service ul. Kobrowsa róg Spiskiej (od waduktu na Brzezińskiej). 30903 g

**„GOLFA” (1979)** — sprze-dam. 15-60-81. 30176 g

**SPRZEDAM** Poloneza (1980) 39,000 km, tel. 48-05-64 31048 g

**„ZUKA”** — sprzedam. 32-96-86. 30993 g

**„Lokale”**

**MIESZKANIE** własnościowe 80 m kw, z działką — sprzedam. Pabianice, ul. Rzgowska 30 m. 12. 15147 g

**TRZYKÓJKOWE**, włas-nościowe, komfort, ciepła szamienia na podobne 1-pokojowe. Tel. 78-42-18. 13777 g

**M-3 własnościowe** — Ba-luty sprzedam. Oferty 19718 Biuro Ogłoszeń, Sten-kiewicz 3/8.

**KOMFORTOWE** 160 m, własnościowe, centrum — sprzedam lub szamienia 80 m, komfortowe, telefon, centrum Oferty 19830 Biu-ro Ogłoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**POSZUKUJĘ** lokalu lub kupię Zakład Fotograficz-ny w Łodzi. Oferty 19763 Biuro Ogłoszeń, Stenkie-wicza 3/8.

**PRZEDSIĘBIORSTWO** sa-graniczne poszukuje mie-szkania 3-pokojowego z te-lefonem. Tel. 52-08-30 godz. 8-15. 13376 g

**MIESZKANIA** do wyn-ajęcia poszukuję. Tele-fon 84-31-55. 13794 g

**M-2 własnościowe**, II pię-tro Teofilów — sprzedam. Oferty „30231” Biuro O-głoszeń, Piotrkowska 96.

**CHALUPNICZTWO** przyjmę (niemal) wyłącznie proste au-to. Oferty „1342” Biuro Ogłoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**KOBIETA** podejmie pracę w sektorze prywatnym. Of-erty „1343”, Biuro O-głoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**POMOĆ** do dziecka — po-trzebna. 32-15-81. 13428 g

**PODEJMĘ** pracę w sekto-rze prywatnym (szycie spo-dni) Zielna 17 m. 1. Ro-siak. 20250 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Za-graniczne w Warszawie za-trudni energicznego, opera-tywnego handlowca z Ło-dzi na teren woj. łódzkie-go. Ko. tel. 25-03-55. 3108 k

**MASZYNOCIENIE**, Dykka — Zgierz, 24 Lipca 38 m. 3 po 18. 29355 g

**ZATRUDNIĘ** murarzy, po-mocników oraz rencistów. Tel. 56-43-17. 30988 h

**POTRZEBNY** palec z u-prawnieniami na kociół wysokoprężny. Głewont 66 30978 g

**PRZYJMĘ** proste szycie, tel. 84-97-97. 13026 g

**„Usługi”**

**DRUKOWANIE** etykiet, metek, druków handlo-wych i reklamowych. Od-biki kserograficzne — fotokopie. Kwaternikowa 30 gods. 18-15. Tel. 52-30-50 lub 52-73-22 gods. 16-50. Gęsiel. 30983 g

**MYCIE** okien, podłóg, tze-panie, pranie dywanów. Piętkiewicz, 26-15-72. 10240 g

**PRALKI** automatyczne — naprawa. Domagala, tel. grzeck. 57-50-51. 13076 g

**CYKLINOWANIE**, lakiero-wanie. Kluszyński, tel. 85-28-50. 29360 g

**INSTALOWANIE**, zabie-pieczanie, naprawa drabek automatycznych. 33-50-77. Maksymilian. 24194 g

**TELENAPRAWA**, 34-98-65. Bednarek. 12798 g

**TELEFONY** — naprawa. Balcerak, tel. 84-25-74, po 15. 29749 g

**CYKLINOWANIE**, lakiero-wanie. Rusinkiewicz, tel. 45-97-95. 10130 g

**ODCHUDZANIE** z kwarcen-cja — Gabinet „SABA” Piotrkowska 18. 37099 g

**KINESKOPIY** — regenera-cja. 57-33-00, Lubartowicz. 10960 g

**BIORYTMY** Przyniły date urodzenia. Poznań 50, skry-tka pocztowa 13. 8113 k

**TELEPOGO-TOWIE** Witkow-ski 84-52-32, 33-06-32. 29170 g

**UWAGA, KANDYDACY NA WYŻSZE SZKOLENIE**

Kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na: Akademię Medyczną, Politechnikę i Uniwersytet ORGANIZUJE OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH I SOCJALNYCH Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

Zapisy przyjmuje sekretariat i Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, ul. Więckowskiego 41, tel. 36-27-22, w godz. 8-15. Nauka odbywać się będzie w LO we wtorki i czwartki w godz. 16.40-21.

Zajęcia rozpoczynają się 1 października br. i trwać będą do końca kwietnia 1985 r. 2832-k

**SPRZĄTANIE** wnętrz. 97-34-44 Płascicki. 29873 g

**CHECZEZ** mlecz czysto drzewo 51-45-17 Perkowski 30224 g

**BIURO** Matrymonialne „PIAST”, 84-300 Łęborc, skrytka pocztowa 22 — po-łącza usługi. 300 p

**DUŻY** wybór ofert matry-monialnych dyskretnie przy-syła „NEPTUN”, Gdańsk 50, skrytka 7. Dla pań of-erty zagraniczne. 2828 k

**SZCZĘŚCIE** samotnym przynosi Biuro Matrymo-nialne „Ewa”, Gdańsk-6, skrytka 237. 3179 k

**„Różne”**

**ZAKŁAD** Przejawia Prę-dzy — Czerna Łódź, Swierczewskiego 4 m. 2, przyjmia usługowo przedse do przewijania. 13837 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO**

**ewex** **ŻEGNAMY LATO BONIFIKATĄ!**

Tylko do dnia 29 września 1984 roku.

**ZAPRASZAMY!**

do sklepu w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 31 na kiermaszową sprzedaż konfekcji i dziewiarstwa. Oferujemy atrakcyjne towary i ceny — udzielamy BONIFIKATY.

**ORAZ**

do sklepu w Łodzi przy al. Kościuszki 118, w którym prowadzimy sprzedaż tkanin i dywanów (import) z 20 proc. BONIFIKATĄ. 3161-k

**Nauka Praca**

**MATEMATYKA**, fizyka, Fi-jalkowski, 24-50-15 (Radio-goszcz). 18057-g

**SZKUTNIK** podejmie pra-cę w sektorze prywatnym. Oferty „13760” Biuro O-głoszeń, Stenkiewicza 3/8.

**ZAKŁAD** garmateryjno-we-dziarski zatrudni czeł-downików. Strykowska 71. 13758-g

**ELEKTROMECHANIKA** Po-jazdowa — przyjmie ucznia tel. 83-84-14. 30420-g

**ROZPRAWY DOKTORSKIE**

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politech-niki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 29 września 1984 r. o godz. 11 w sali Senatu PL (Pa-wilon Chemii Ogólnej, I piętro, ul. Żwirki 36) od-będzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Marii Kotelko na temat: „Stateczność prostokątnej tarczy trójtwarstwowej o zmiennej sztywności rdzenia, poddanej działaniu nierównomiernego ścis-kania”. Promotor: doc. dr inż. Władysław Walczak — Po-litechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów za-poznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Po-litechniki Łódzkiej. 3167-k

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 28 września 1984 r. o godz. 12 w sali konferen-cyjnej (112) w gmachu Wydziału Prawa i Adminis-tracji, ul. Narutowicza 59a, odbędzie się publiczna dy-skusja nad rozprawą doktorską mgr Krzysztofa Skotnickiego nt.: „Pozycja ustrojowo-prawna repu-bliki autonomicznej w ustroju narodowo-państwowym Związku Radzieckiego”. Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Szymczak. Praca doktorska została wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/36. Wstęp na rozprawę wolny. 3160-k

# TEN DYMEK Z PAPIEROSA...

Ostrzeżenie lekarzy od wielu lat na całym świecie brzmi jednako - palenie papierosów nawet 10-krotnie zwiększa prawdopodobieństwo zachorowania na nowotwór płuc. Dowajmy do tego, że dotyczy to przede wszystkim nas Polaków, a w szczególności mężczyzn, gdyż od dłuższego już czasu mamy najwyższą średnią palenia papierosów w Europie. To jest także jedną z głównych przyczyn tego, że nowotwory płuc są w naszym kraju stosunkowo w najmniejszym procencie wyliczalne w porównaniu do innych typów raka.

Ogółem trwale wyleczona jest co czwarta osoba - 15-20 tys. każdego roku przy 70 tys. nowych zachorowań w tym samym okresie. Raką skóry oraz wagi nasi specjaliści potrafili już leczyć w 100 proc., nowotwór sutka oraz naczyniów rodnych u kobiet w 40-60 proc., a przy wczesnym wykryciu choroby szanse skutecznej terapii zwiększają się nawet do 80 proc. Najmniejszy odsetek wyleczili mamy właśnie wśród nowotworów płuc - tylko 10 proc. Stąd ten utrzymuje się już od wielu lat i nie nie wskazuje na to, aby w najbliższym okresie nastąpiły w tym względzie jakiegokolwiek zmiany na lepsze.

Aby odpowiedzieć na pytanie dlaczego tak się dzieje, pomimo wprowadzenia przed 9 laty rządowego programu zwalczania nowotworów, trzeba na ten problem spojrzeć od innej strony. Poza winą samych pacjentów, których jest coraz więcej na oddziałach onkologicznych, za nowotwory płuc we wszystkich uprzemysłowionych krajach odpowiedzialne jest także zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego oraz miejsca pracy. Od wielu lat choroba ponad dwukrotnie częściej obserwowana jest u mieszkańców miast aniżeli wsi.

Prawda jest również i taka, że zbyt mało wykonywanych jest operacji chirurgicznych, będących często jedyną skuteczną metodą wyleczenia chorego. Zdaniem specjalistów z Instytutu Gruźlicy, który jest koordynatorem krajowym zwalczania nowotworów płuc, zbyt mało osób decyduje się na tego rodzaju zabieg.

Rak płuc jest obecnie na świecie najtrudniej dającym się wyleczyć nowotworem, ze względu właśnie na brak w miarę skutecznych metod leczenia. Jest to również choroba, która najszybciej rozwija się - często w okresie 6 tygodni od wystąpienia objawów. Nie dysponujemy również dobrymi sposobami wczesnego wykrywania nowotworu, które można by zastosować w szerokim zakresie.

Problemu tego nie można porzucić tylko lekarzom. Najnowsze badania wykazują, że prawdopodobieństwo nieawienia się choroby jest szczególnie wysokie, gdy na organizm oddziałują w tym samym momencie dwa szkodliwe czynniki. Poza zanieczyszczonym środowiskiem, głównie powietrzem, tym drugim wywołującym środkiem może być dym z papierosa.

# OBIEKT ZABYTKOWY GÓRKI MAŁE

Dwór w Górkach Małych (pocz. XIX w.) nie stanowi zabytku o którym uczyć będą się potomni. Drewniany otynkowany parterowy z mieszkalnym poddaszem znalazł się w cyklu „obiekty zabytkowe” dzięki zbiegowi okoliczności. Przeglądając, któregoś dnia materiały jakimi dysponuje Konserwator Wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim, natrafiliśmy na leżącą w parku w Górkach Małych w tej właśnie podziękuję wsi. Dokumentacja taka jest jedynym śladem o dawnych zabytkach szlacheckich jakimi w zdecydowanej większości dysponuje Konserwator Wojewódzki.

Dokumentację tę opracowała wiele lat temu inż. A. Korytowska, która w tak sugestywny sposób przedstawiła tamtejszy park, iż postanowiliśmy o zakątek odwiedzić. Jadąc z Łodzi drogą do Piotrkowa Tryb. skręca się w Tuszynie w prawo - do Grabicy i po przejeździe ok. 4 kilometrów ponownie skręca się w prawo. Tym razem już tylko 400 m dzieli od miejsca w którym:

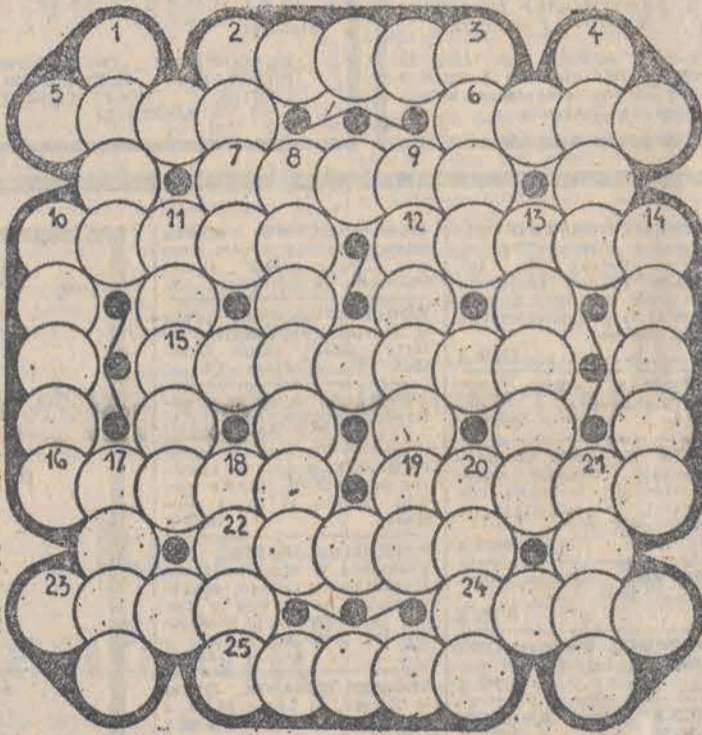
Prawnopodobnie pierwszym drzewem dawnego ogrodu był jawor po-

sadzony w zachodnim krańcu wzdłuż. Pozostał po nim potężny ślad pnia. Na tym śladzie wyrósł jego potomek mający obecnie ok. 400-500 lat. W sąsiedztwie jaworu znajdują się 4 potężne lipy. Najstarsza z nich, około 900 lat mająca, jest nadzwyczajnie duża.

Kolejna generacja drzew sprodziła ok. 200 lat nasadzona jest na wzgórzach. Stąd rozciąga się widok na piękną pagórkowatą okolicę i położone na pierwszym planie dwie sadzawki.

Są tutaj liczne źródła dające początek rzeczce Dobrzyńce. I dalej inż. Korytowska píše „Pod istniejącym budynkiem prowadził owalny podjazd na którego trawniku rósł dawniej potężny rozmiarowy jeston. Szczyt jego w latach 1945-48, gdyż jak twierdzą miejscowi, miejsce to było potrzebne na postawienie masytu pod którym odbywały się apele dzieci przebywających na koloniach”.

Kolonia to już czas powojenny, natomiast źródła archiwalne podają datę 1511, pierwszą przy której widnieje nazwa Górk Małych. Wówczas właścicielami byli Bykowscy z Byk, później pojawiła się tutaj rodzina



Skórzewskich (1777?), Skalskich, Ostrowskich. W roku 1934 majątek nabył Aleksander Henzel - majster z Łódzkiej fabryki z ul. Pomorskiej. Majątek liczył ok. 120 morg i był obrabiany przez pracowników najemnych którym przysługiwały za pracę takie same przywileje jak w okolicznych majątkach. Po wyzwoleniu rodzina Henzliów wyjechała do RFN jako że podpisali w okresie wojny wojskowe. Około dziesięć lat temu byli właściciele pojawili się ponownie i ponieważ interesowali się dokładnie budynkiem, wśród miejscowej ludności rozszedł się pogłoski o poszukiwaniu skarbu. Zresztą ponoć znalaziono wcześniej jakieś monety przy okazji prac ziemnych w parku. W każdym razie Henzliowie od tej pory nie pojawili się więcej.

Po roku 1945 dwór należał do Polskiego Monopoli Spirytusowego, który urządził w nim kolonię dla dzieci pracowników. Później lokum swoje miała GS szkoła, świetlica. Koło Gospodyń Wiejskich, aż wreszcie pozostała jedynie walcząca się chałupa. Przełom lat 70 i 80 był okresem kupowania takich budynków przez osoby prywatne. Dzisiejsi właściciele, aż trzykrotnie otrzymywali akt własności, a stan taki zawdzięczała niesprawnej administracji. Za przyznaniem tym właśnie ludziom Górk Małych opowiedziała się miejscowa ludność, jako że zadeklarowali oni chęć zamieszkania na stałe w dworze oraz wyrażili zainteresowanie podjęciem pracy w miejscowej szkole.

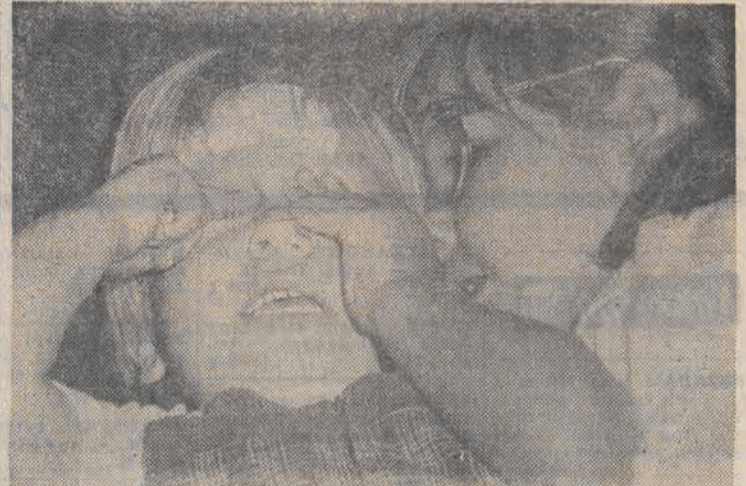
Prezentowany na rysunku walczy się budynek już dziś nie istnieje. Został rozebrany do fundamentów i w tych dniach rozpoczyna się budowa która ma się zakończyć, jak zadeklarowali właściciele, do roku 1985.

Ze starego domu pozostały i zostaną wykorzystane w odbudowie tylko niewielkie elementy oraz będzie zachowana wysokość ścian. Na życzenie Konserwatora Wojewódzkiego dzisiejszy właściciel podwyższy dach naczółkowy oraz zbuduje ganek taki jak miały polskie dwory tzn. z kolumnami. Obiekt stanie się przez to bardziej stylowy.

MACIEJ JEZIOROWSKI  
rys. STEFAN DOPROWOLSKI

# Tête-à-tête

FOTOREPORTAŻ J. CYPERLINGA



## Krzyżówka

POZIOMO: 1. Potężnie zbudowany człowiek. 2. W ręku sternika. 3. Kolejność, etap. 4. Muza z lira w ręku. 5. Wyspa grecka na Morzu Śródziemnym. 6. Dychawica. 7. Lekka przezroczysta tkanina. 8. Nici nawinięte na motowidło i zwieszane w oczek. 9. Budowla w Mekce w która wmurowano tzw. Czarny Kamień. 10. W starożytności i średniowieczu służył do rozbijania murów. 11. Ssak morski i rzeź pletwonogich. 12. Na plectolin. 13. Krzyż z rodziny różowatych o gruszkowatych twardej i cierpkich owocach.

PIKOWO: 1. Prąpszarz Bułgarom dewiz. 2. Ryje pod ziemią. 3. Atomowy a także pałacowy. 4. Półwysp z Jaltą. 5. Grządka kwiatowa. 6. Kaszka z bulw mianolku. 7. Pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 14. 8. W dawnej Polsce nazwa wybranego króla do czasu koronacji. 9. Kierunek wybranej drogi. 10. Zona Mahometa. 11. Ssak z rodziny dedelfów. 12. Jeden z wielu w Wysoglu Pokoju. 13. Lipcowa solenizantka. 14. Pycha, szarozumiałość.

Oprac.: J. KALUZKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe

Inżynier Leopold H., były wicedyrektor przedsiębiorstwa budowlanego, obwiniony został o zagarnięcie mienia społecznego znacznej wartości, które z racji stanowiska jakie zajmował, poddane było jego pieczy. Groziła mu kara od minimum 5 do 25 lat więzienia. Mieniem tym była podmurówka wili i jej fundamenty.

Na ogół w takich wypadkach odpowiada się za nadużycie stanowiska, leci się na tęg z posady, trzeba dopłacić różnicę pomiędzy kwotą zapłaconą za robotę i materiał, a rzeczywistą wartością. W tym wypadku rzecz jednak potraktowana została inaczej, ponieważ inżynier H. w ogóle niczego nie zapłacił. Na chłama kazał podległym sobie pracownikom jechać na budowę kopac doł pod fundamenty, nobie szalunki, zbroń wozic cement i łać. Przedsięwzięcie nie figurowało w żadnej dokumentacji i poszło w koczny dużej państwowej budowy wznieszonej w innym miejscu.

Jesli dyrektor - wywozilo oskarzenie - ukradłby pieniądze z kasy przedsiębiorstwa, której ma strzec, albo przywłaszczył sobie samochód czy meble, to przecież odpowiadałby za zabór mienia. Czemu inaczej traktować fragment domu? Przecież to wszystko jedno, w jaki sposób materializuje się skradzioną wartość, jakie są jej właściwości użytkowe. Rozumowaniu temu trudno cokolwiek zarzucić i też obrona szła w zupełnie innym kierunku. Kwestionowała mianowicie szacunek wartości tej części domu.

Rzeczy miały się tak, że inż. Leopold H. nabył parcelę i zaczął budowę sporo lat temu. Po zrobieniu fundamentów, to jest także piwnic i podmurówek wznoszenie domu ustało. Nekryto to wszystko papa i koniec. W zasadzie H. powinien był już dawno utracić prawo do działki skoro nie kontynuował budowy według rytmu, jakiego wymagał przepis, ale dzięki znajomościom sprawiał, że przynykano na to oczy.

Powodem zaniknięcia budowy były perturbacje rodzinne 42-letniego dziś, a wtedy odpowiedzialnego młodszego inżyniera - dyrektora. Kiedy kupił działkę, sporządził projekt domu i kazał robić sobie podziwienie. Mieszkał z żoną i dwójkiem dzieci w mieszkaniu spółdzielczym w blokach. Jednakże wyniósł się zaraz potem z domu i zamieszkał z siedemnastoletnią Cyganeką. W ek dziewczynę i jej egzotyczność nadały zdarzeniu charakter skandalu obywatelskiego.

W gruncie rzeczy panienka ta była córka Cygana i nie-Cyganki, małżeństwa pracującego i prowadzącego życie osiadłe. Jednakże dziewczyna wdala się w tatusia, nosiła się

po cygańsku. H. ją poznał w czasie, gdy grała epizod w jakimś filmie, gdzie potrzebowano orientalnej piękności. Zawarł znajomość w banalny sposób. Jechał autem, kiedy dziewczyna stała i machała na przejeżdżające wozy szklane okazy. Z miejsca „dał się ponieść”, jak to określila jego żona, czy też „uwiódł dziecko” jak powiadał jej rodzice.

Panienska też zadurzyła się w dyrektorze, ale tylko przez kilka dni pozwoliła mu do siebie doskakiwać, po czym zaprzęgnęła wyłącności tak że musiał z nią zamieszkać, wynieść się z domu czyli powieścić o wszystkim żonie. Jego szef dał mu pokój w hotelu robotniczym Nowy nabytek naszego bohatera miał na imie Wanda i słabe wykształcenie. Dziewczyna uczęszczała do wieczorowej szkoły podstawowej dla pracujących, uzupełniających minimalne wykształcenie. Nowa sytuacja życia spowodowała że i tę edukację zarzuciła, bo mieszkała teraz w innym mieście niż to, gdzie jest jej dotychczasowa szkoła. Jednakże kształcił się zaczęła w amatorskich zespołach tanecznych i muzycznych, bo czuła zamiłowanie raczej artystyczne niż szkolne.

## Ocalenie

Leopold H. przeżywał nieporozumienia rozwodowe i majątkowe ze swoją żoną. One to spowodowały zamrożenie jego prywatnej inwestycji. Pan H., prawniczka zresztą, adwokatką, uważała że maż do niej wróci, gdyż nie wierzyła w trwałość jego związku z dziewczyną tak młodą i jałową intelektualnie. Odmawiała więc zgody na rozwód, a także podzieliła majątku traktując meza jak urlopowanego tylko z domu i wymagając odeń nawet pokazywania się u jej boku w większe święta rodzinne czy przy najbardziej okazjach towarzyskich, co czynił w tajemnicy przed Wandą S. W tej sytuacji nie budował dalej tak potrzebnego mu teraz domu gdyż do gotowego zona mogłaby rościć pretensje. Zresztą nie miał i za co budować. Musiał łożyć znaczne alimenty na porządny dom, a jego Wanda nie zarabiała przecież, a lubiła żyć z gestem.

Potem wiele się zdarzyło, ale nie na działce budowlanej. Zona dyrektora zgodziła się na rozwód, przeprowadził go Następnie wicedyrektor i naczelny inżynier przedsiębiorstwa budowlanego, pan H. ożenił się z Wandą S. Kiedy urodziła mu ona córkę, przeniósł się z hotelu robotnicze-

go do mieszkania jego brata który wyniósł się z rodziną na prowincję, gdzie objął posade i tymczasowe mieszkanie służbowe ale po paru latach miał wrócić. Leopold H. wahał się, czy budować swoją wille, na co brakowało mu forsę, czy też sprzedać działkę i fundamenty, a kupić spółdzielcze mieszkanie, na które mógłby zacząć teraz czekać w skróconej kolejce. Przysłał na to drugie rozwiązanie.

Sprzedzał działki natrafila jednak na opory natury formalnej. Po pierwsze - budowa nie była właściwie zaawansowana by dokonać transakcji i trzeba byłoby zaistnieć ominięcie przepisów. Po drugie i co ważniejsze - nabywcy chcieli mieć jakieś rachunki na ów fundament a tych nie było. Sprzedaż nie doszła więc do skutku, zresztą objęcie mieszkania spółdzielczego jeszcze też, kiedy nastaly czasy, gdy zaczęły po działkach chodzić kontrole. Zakończyło się to smutnie dla Leopolda H., który został zamknięty.

Jego obrona na procesie szła w kierunku podważenia wiarygodności szacunku wartości tych piwnic, ocenionych przez kontrolerów i rzeczoznawców budowlanych. Adwokat przedstawił swoich rzeczoznawców i własne wyliczenia. Przede wszystkim negował przyjęcie aktualnych cen rynkowych za podstawę wyliczeń. Kiedy te fundamenty robiono, materiały, robocizna i transport były wielokrotnie tańsze, więc jego klient może odpowiadać tylko za zagarnięcie mienia takiej wartości, jaka wchodziła w grę, gdy je zagarniał. Czemu wzrost cen na wolnym rynku budowlanym ma mu dobić lata więzienia? Zresztą i współczesna wartość tego fundamentu została zawyżona kolosalnie, a jest ona realnie niska, ponieważ przez te lata nie tylko ceny budowlane szły w górę, ale i ów konkretny fundament niszczał i tracił na wartości.

Dalej obrona zagłębiła się w stare cenniki i wyliczyła, ile by się płaciło według nominalnych, czyli państwowych stawek przedsiębiorstwu budowlanemu, które fundament stworzyło. Z adwokackich kalkulacji wynikało że 145 tys. zł. W końcu blekli po sporach wspólnie ocenili to na około 160 tys. złotych. Władomo już było, że sad te sume przyjmie jako wartość zagrabionego mienia, co oznaczało zmianę kwalifikacji prawnej czynu z „zagarnięcie mienia znacznej wartości” na „zagarnięcie mienia” (którym się zarządzało). Oznaczało to zaś zmianę zagrożenia karnego na 1 rok do 10 lat, no i odpowiednio niższą grzywnę i wszystkie inne towarzyszące wyrokowi skazującemu dolegliwości finansowe.

Dalszy ciąg w numerze jutrzejszym